

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

razem 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwart. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.
W innych krajach . 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petirowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersze garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny L. 17.
TELEFON 541.

Serbia za Milana.

Wypędzony przez własnego syna z kraju, opuszczony przez żonę, bawiącą w Biarritz piękną Natalię — umarł w Wiedniu w jednej z najcięższych ulic starego miasta, przy Johannsgasse, w siłę wieku, bo dopiero 47-letni pierwszy król serbski Milan Obrenowicz, podróżujący po Europie jako hr. Takowy — *le roi en exil*. Było to życie pełne dramatycznych wstrząśnień, pełne wypadków tragicznych i niepozabawione momentów historycznych, krótkie a niespokojne życie króla-dekadenta.

W lipcu roku 1868, pod sztyletami skrytobójców, padł w parku Topczydar stary, ubóstwiany przez naród, książę Michał Obrenowicz, nie pozostawiając dziedzica naturalnego.

W czym interesie działali spiskowcy? Kto miał być następcą księcia Michała? Karageorgewicz czy Garaszani? Do dziś niewiadomo. Jeszcze się nie zamknęły bramy konaku za karęta, w której wieszono trupa zamordowanego księcia, kiedy stary Risticz, podówczas prezydent ministrów w Serbii, kazał obwołać księciem młodego synowca księcia Michała, 12-letniego Milana Obrenowicza.

Generał Blasnawacz objędział kasarnie belgradzkie i kazał składać wojsku przysięgę na wierność Milanowi. Tak młode pacholę 12-letnie, przyszło wskutek mordu i zamachu stanu, na skrwawiony tron serbski. A plany pretendentów i spiskowców zostały pokrzyżowane. Tragiczną była chwila wyniesienia na tron, cierniową koroną księżęcą, która po zamianie na królewską koronę, nie przestała przez całe życie ciążyć na głowie Milana. A jednak Milanowi Serbia zawdzięcza wiele, a jednak pomimo wszystkie błędy człowieka, pamięć Milana pozostanie w historii kraju zapisaną. Był oswojicielem i pomnożycielem ojczyzny, organizatorem wojska, pierwszy położył fundamenta organizacji państwowej narodu, który znieprawiony przez setki lat w niewoli obcej, wyszedł z tej długowiekowej niemocy osłabiony, spodłony, z wszystkimi objawami wschodniej korupcyi.

Za 12 letniego chłopca na tronie, regencyę sprawował tryumwirat, złożony z dra Jovana Risticza, generała Blasnawataza i dra Gawryłowicza. W pierwszych latach regencya miała do czynienia z podziemną agitacją Aleksandra Kara-Georgiewicza, który rzucał w lud proklamacye, przedstawiał Milana jako uzurpatora tronu i prowadził otwartą wojnę z nowym porządkiem rzeczy w Serbii.

Do tego przyłączyła się agitacja, prowadzona przez Swietozara Markowicza, który w swych manifestach wystąpił jako republikanin i wzywał lud do zrzucenia jurzima dynastycznego i ogłoszenia wiecznie młodych i jedynie prawdziwych hasel: wolności, równości i braterstwa. Stronictwo Markowicza, mające swą siedzibę w Topolu, porzuciło niebawem republikańskie aspiracye i jawnie przyłączyło się pod chorągiew Karageorgiewicza. Z tego to związku, niegdyś republikańskiej partyi wyłoniło się stronictwo w Serbii, które później przybrało niesłusznie nazwę radykałnego.

Stronictwo to wypowiedziało Milanowi wojnę na życie i śmierć i z iście orientalną zapamiętałością i mściwością prowadziło z nim walkę — aż do ostatniego jego tchu. Całe panowanie Milana, całe życie Milana jest wypełnione walką ze stronictwem radykałnym w Serbii. Pod względem politycznym stronictwo radykałne w Serbii było głową państwistycznych aspiracyi, jawnie dążyło do sprzężenia losów Serbii z rydwanem polityki rosyjskiej na Bałkanie, a w skutku tego było nieprzejednanym wrogiem Austro-Węgier i austriackich wpływów w Serbii.

Były chwile w ciągu 21-letnich rządów Milana, w których radykałi zbliżali się do niego i byłiby go byli poparli, gdyby uznał był ich państwistyczny program. Pod wpływem rad Risticza, starego i wypróbowanego przyjaciela domu Obrenowiczów, dwukrotnego regenta: za małoletności Milana i za małoletności Aleksandra, któremu nikt mniejszy, jak Leopold Ranke, wielki historyk, wystawił świadectwo znakomitego i uczciwego męża stanu, pod wpływem starego Risticza ustrzegł się Milan siel rosyjskich i nie dał się wziąć na wielko-serbskie idee głoszone przez partję radykałną, widząc, że plany takie, dla drobnego, nieusamowolnionego państewka, mogły być zabójcze. Dowiódł tego rok 1877, kiedy wojska rosyjskie przekroczyły Dunaj, rusofilo podnieśli głowę na całym połwyspie Bałkańskim, narodowy szowinizm streszczał się w jednym okrzyku: z Moskalami na Turków! Ulecz musiał tym wpły-

wom książę Milan, z generałem Horwatowiczem, Lieznaninem jedzie do głównej kwatery carskiej i prosi cara o przyjęcie serbskich wojsk do współdziałania w wojnie z Turcją.

Wtedy rzekł car Aleksander pamiętne słowa, które na długo ostudzili zapaly russofilskie w Serbii: „Wracaj pan do domu i nie oddawaj się iluzjom, to jest jedyne, co pan zrobić możesz. Jak przyjdzie czas na układanie warunków pokoju, *peut être l'on vous tientra compte de votre prudence et reserve*“.

Jak potem źle było z armią rosyjską przypomniano sobie o Serbach i wezwano ich na pomoc. Ale przy traktowaniu o warunkach pokoju, Rosya o Serbii nie pamiętała, pomimo jej *prudence et reserve* i jeżeli z pokoju Berlińskiego Serbia wyniosła znaczny przybytek kraju i ludzi, to zawdzięcza to wyłącznie interwencyi austriackiego ministra spraw zagranicznych, hr. Juliusza Andryassy'ego.

Doświadczenie przeto wskazywało Milanowi, po której stronie szukać ma przyjaciół i sojuszników. Doświadczenie to pouczyło go, że ani w polityce zagranicznej Rosyi, ani w polityce radykałnej partyi rusofilów w Serbii zbawienie kraju nie leży.

Odtąd stale zbliża się do Austrii i zwalcza radykalizm — rusofilski w kraju. W tym czasie pojawił się na szczupłej arenie politycznej w Serbii młody major artylerji z wojny serbsko-tureckiej zdolny i wymowny Milutin Garaszani, niegdyś pretendent do tronu serbskiego — i stanął na czele stronictwa postępowego i wspólnie z radykałami-rusofilskimi obalili Risticza. Po upadku Risticza, Garaszani pogodził się z Milanem i oddał mu się na usługi.

Odtąd rozpoczyna się epoka Milutyna Garaszana w Serbii. Znacomity mówca, doskonały pisarz i publicysta, otwarta głowa polityczna, Garaszani, zapomina o osobistych urazach i o daleko idących osobistych ambicyach, i staje na czele ministerstwa, obdarzony pełnem zaufaniem Milana. W programie swym politycznym Garaszani odrzuca państwistyczne idee radykałnych rusofilów, godzi się z myślą oparcia interesów ekonomicznych i politycznych Serbii o Austrię i stawia dla swego kraju program cywilizacyjnego odrodzenia na podstawie oparcia się o kulturę zachodnią. W rok po ustąpieniu Risticza, Milutin Garaszani wchodzi do gabinetu Pirozanaca, w parę lat później Garaszani staje na czele gabinetu i obejmuje ster rządów w rękę.

Rok 1878 przywrócił Serbii niezawisłość państwową, gwarantowaną za inicjatywą Andryassy'ego na kongresie berlińskim, rok 1882 przyniósł Milanowi koronę królewską. Był to szczyt marzeń, było to ziszczenie górnych planów, była to najwyższa ambicya narodu i księcia.

To jest punkt szczytowy w panowaniu Milana. Odtąd rozpoczyna się epoka upadku, której nie zamknęła dla Serbii śmierć pierwszego króla. Powodzenie zawróciło głowę królowi i rządowi. Nastaje epoka wielkich, ponad siły ubogiego kraju, wydatków państwowych, prowadzenie dworu na wielką skalę, przyczynia się rozrzutność młodej i pięknej królowej Natalii, córki bogatego pułkownika rosyjskiego Kezko z Kiszyniewa, budżet serbski wpada w chroniczny deficyt, zbytek na dworze królewskim rujnuje finanse kraju, rozpoczynają się układy finansowe z Bontoux, potem z Laenderbankiem. Pół miliarda długów serbskich rzucono na targ europejski, tuziny ekscentrycyi zapelniają stolicę belgradzką, z pod ziemi rosną szefowie sekiyi, hofraci, prezydenci, generałowie i powstaje cały ten blichtr administracyi zachodniej przeszczepiony na społeczeństwo w 95 proc. chłopskie, żywiące się z uprawy roli, wypasu świń i baranów, uprawy kukurydzy i sliwek.

Ruina finansowa, grożąca państwu, niezadowolenie ludności, uciskanej podatkami i wyzyskiwanej ekonomicznie, tworzy osad niezadowolenia, ogarniającego coraz szersze masy chłopów. Dwór czuje, że tak długo iść nie może, szuka ratunku w wojnie zewnętrznej, wyzyskuje pierwszą sposobność połączenia Rumelii z Bułgaryą i nagle rozbrzmiewa w Belgradzie w roku 1885 okrzyk wojenny: do Sredea, do Sofii!

Król, ministrowie, generałowie, deputowani, wojsko wszystko to pcha do wojny z Bułgaryą. Pamiętamy, jak się to skończyło w listopadzie roku 1885. Klęska pod Śliwnicą, zadana Serbom przez bohaterskiego księcia Aleksandra Battenbergskiego, byłaby się nie skończyła na Pierocie, dokąd wkroczyły już wojska bułgarskie, byłoby niechybnie padło

młode królestwo, gdyby nie interwencya ambasadora austriackiego w Belgradzie, hr. Khevenhüllera i Austrii, która w interesie pokoju na Bałkanie nie dopuściła do dalszego rozlewu krwi i doprowadziła do utrzymania *status quo* w Serbii. Klęska pod Śliwnicą, była epilogiem ery Milutyna Garaszana, Milan w obawie przed agitacją radykałno-rusofilską postanowił oprzeć się na rządzie silnym i bezwzględny. Powołał starego żołnierza Nikołą Kristicza do steru.

Rozpoczęła się era spisków i ich tłumienia. W tym czasie w domu królewskim powstała przykra rozterka. Piękna Natalia po urodzeniu trzeciego dziecka, musiała poddać się operacyi, która z niej odtąd uczyniła dla Milana zamiast żony, tylko piękny obraz żony. Milan szukał miłości po za konakiem. Natalia mściła się intrygami pałacowymi w stylu orientalnym. Połączyła się otwarcie z stronictwem radykałno-rusofilów i knuła spiski przeciw królowi.

W dniu śmierci, ta pani, pozująca w Biarritz na męczennicę, pyta z najwym wdziękiem, czem mogłaby pomóc Milanowi?

Gdyby sobie to pytanie była postawiła na wiosnę r. 1886, los rodziny królewskiej, los kraju, może byłby innym. Milan rozumiał, że jest osaczony przez królową Natalię i jej radykałnych przyjaciół, że jest podminowany agitacją radykałną w kraju. Coraz częściej odbywał wycieczki na Węgry do zamków zaprzyjaźnionych magnatów węgierskich, prześiadywał w domu ambasadora niemieckiego w Belgradzie hr. Bray-Steinburg i uwikłał się w stosunek z żoną ambasadora francuskiego, panią Millet.

Hulanki z oficerami w Konaku, karty, wino (a raczej koniak) i kobiety zniszczyły energię młodego króla. Na Wielkanoc 1887 roku przyszło do otwartego zerwania. Natalia, w czasie przyjęcia na Konaku, nie chciała ucałować żony dyplomaty greckiego, z którą Milan miał stosunek, Milan zażądał rozwodu — Natalię wysłał zagranicę. Natalia znalazła się w r. 1888 w Wiesbaden z synem Aleksandrem, gdzie była najinteresowniejszą postacią sezonu. Milan wysłał za nią generała Kosta Proticza z poleceniem, żeby siłą odebrał jej syna — następcę tronu i przywiózł go do Belgradu.

Kiedy komisarz policyi w Wiesbaden siłą odbierał jej dziecko — Natalia z rewolwerem w rękę bronila następcy tronu:

— Będę strzelała.

— Najj. pani, mam rozkaz, wykonać go muszę — odrzekł komisarz policyi.

I wykonał.

Na dworcu kolei wschodniej w Budapeszcie, Milan odebrał z rąk generała Proticza, syna. Po długim i ciężkim procesie, rozwiódł się z żoną. Na Serbii zaciężyła ciężka, żelazna ręka Christicza, który rządził zupełnie absolutnie. Pod wpływem srogich rządów Milana i Christicza, Natalia w opinii ludu urosła na „*krjalica mucenica*“. Nastrój w kraju coraz bardziej przybierał formy przerażające. Z obawy przed rewolucją, Milan ogłasza wolnomyślną konstytucyę dla Serbii z prawem powszechnego głosowania wszystkich opodatkowanych (3000 opodatkowanych wybiera jednego posła), z wolnością prasy i stowarzyszeń, a w kilka dni potem, 22 marca 1889, składa koronę królewską na rzecz syna Aleksandra.

Rozpoczyna się nowa karta dziejów Serbii.

Pod znakiem tajemnicy.

Wiedeń, 10 lutego.

Od pierwszego zaraz posiedzenia Kolo polskie kroczyć zaczęło pod znakiem tajemnicy i nie masz prawie posiedzenia, na którymby, jeżeli nie cała jaka dyskusya, to przynajmniej pewna jej część nie została uznana za poufną. Dzieje się to najczęściej nawet bez umotywowania — prezes oświadcza: proszę uważać to za poufne i na tem koniec. Dlaczego to ma być poufne — jaka w danej sprawie tkwi wielka dyplomacya, wymagająca aż poufności — o to nikt nie pyta. Regimentarz żądał tajemnicy — więc rzecz skończona. Była tajemnica zaraz na pierwszym posiedzeniu Kola: sprawa uszczuplenia kompetencyi dawnego galicyjskiego departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych. Sprawa, tak żywo kraj obchodząca, a z tak ciężką krzywdą kraju połączona — sprawa, o której Kolo powinno być stale poinformowane, o której i kraj ma wszelkie prawo wiedzieć, co się z nią dzieje — to jest tajemnica! Przed

KORRESPONDENCYE.

Warszawa, 10 lutego.

(Jeszcze o napadzie w Krożach na Żmudzi).

Jeszcze raz powtarzam, o czem niedawno pisałem, że wszelkie wiadomości, jakoby „z najlepszego źródła“ i t. d., objaśniające, że napad w Krożach na księdza miał czy nie miał miejsca, są dziś przewczesne. Po zaprzeczeniu, jakie się pojawiło w prasie warszawskiej, a pochodzącem niewątpliwie od proboszcza samego, nie dotąd pewnego nie wiemy. To nie przeszkadza, że kilka pism galicyjskich zamieściło już w tej sprawie zdumiewające autentyczne wiadomości, których — o dziwo! — tu nikt nie miał. Między innymi to, co pisze jeden z dzienników lwowskich, ubolewając, że podobna zmyslnona pogłoska mogła się pojawić i kiwa nabożnie głową nad plotkarstwem i t. d. — polega na zupełnej nieznanności stosunków. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, nawet więcej, niż prawdopodobieństwa — napad miał miejsce; tylko suma złożonych u proboszcza pieniędzy była przesadzona. Odwołanie zaś napisane i przesłane zostało do gazet warszawskich, prawdopodobnie, prawie widocznie pod naciskiem jakiegoś kacyka żmudzkiego, naciskiem wywartym wprost na proboszcza, któremu zagrożono rozmaitemi szykanami ze strony władzy, jeśli odwołania nie napisze. Wszystko inne, co o tem u was i nie u was pisano, polega tylko na domysłach. Wspomniany zaś frazes polega nadto na absolutnej nieznanności stosunków tutejszych, mianowicie tych, które panują na Żmudzi, gdzie każdy naczelnik powiatu jest absolutnym panem. Im dalej na prowincję, tem władza kacyków jest więcej bezgraniczna. Chwilowo jednak z absolutną pewnością nie twierdzić nie można.

Ten.

O podatku osobisto-dochodowym w praktyce.

Prof. uniwersytetu lwow. dr. Głabiński wystąpił wczoraj w charakterze doktora, stawiającego dyagnozę choroby, określającej jej przyczynę, a zarazem dającego sposoby, jak ją można usunąć.

W Galicyi skarżą się wszyscy na ucisk podatkowy, a zwłaszcza na sposób wydobywania z naszych kieszeń nowego podatku osobisto-dochodowego, ale nikt nie zna przyczyny złego, nikt nie umie wskazać, jak zło usunąć.

Prof. Głabiński, przeszedłszy historję powstania podatku osobisto-dochodowego, zaznaczył, że ten podatek, który ma być początkiem reformy wszystkich podatków bezpośrednich, z pewnością ma za źródło chęć poprawienia stosunków ekonomicznych w monarchii, ale że ta chęć teoretyczna pozostała w praktyce wskutek najrozmaitszych przyczyn tylko chęcią.

I tak okazało się po trzyletniej praktyce — podatek ten obowiązuje od 27 października r. 1896 — że wbrew opinii uchwalających, przyniósł on dochodu rządowi więcej, niż się spodziewano. Fakt ten nie byłby groźnym, choćby z tego powodu, że nadwyżka tego podatku po nad preliminarz, użytą została w myśl ustawy na procentowy opust innych podatków bezpośrednich, gdyby ta nadwyżka dochodu była w istocie wpływem sprawiedliwego, nie szkodzącego żadnemu z obywateli, a w istocie opartego na przepisach ustawy, wymiaru — ale tak nie jest i w tem tkwi zło, które powinno być usunięte.

Na to zło składają się zaś, według prelegenta, następujące czynniki.

1. Wymiar podatku zależy od „komisyi szacunkowej“, której skład, organizacja i metoda działania nie dają gwarancji sprawiedliwego wymiaru.

Skład tej komisji jest o tyle błędny, że przewodniczący jej jest urzędnikiem władzy skarbowej i może pokierować uchwałami ciała, któremu przewodzi, tak, jak jemu wypadnie. Organizacja szwankuje w tym kierunku, że racją stanu w tej komisji nie jest zdanie jej członków, ale sąd jakichś tajemniczych, nieuchwytnych mężów zaufania, których opinia — jak profesor Głabiński z praktyki wie — jest czasem do tego stopnia słuszną — że proponują bardzo często podwyższenie podatku osobnikowi, o którego bankrutwie nawet wróble śpiewają.

Metoda działania wreszcie o tyle nie może rokować dodatnich, sprawiedliwych wyników, że komisya, pod rygorem, iż rząd w innym wypadku sam oszacowanie przeprowadzi, działa bardzo pospiesznie, aby ukończyć swe zadanie w wyznaczonym terminie. Jak szalonym jest pospiech komisji, określa najlepiej fakt, że majątki dwóch obywateli oszacowuje się w jednej minucie.

W ogólności instytucya komisji szacunkowej jest choćby z tego powodu błędna, że będąc złożoną z obywateli, dostępną jest dla wpływów animozji wyznawczej, kastowej, lub politycznej. Dodać też należy, że działanie komisji, choćby z tego powodu nie może być w całej pełni wydatne, że mało który z jej członków jest w stanie, bez ujmy dla swych interesów, uczęszczać na posiedzenia komisji regularnie. Jesliby instytucya „komisyi szacunkowej“ miała i nadal być czynną, należałoby jej członkom, aby uzyskać ciągłość pracy, wyznaczyć choćby skromne dyety.

Wymiar podatku, mimo wyraźnego brzmienia ustawy, aby to się nie działo, następuje od całej sumy dochodów, jeśli właściciel głośno twierdzi, że część swych dochodów obraca na pokrycie długów, a tego twierdzenia, najczęściej wskutek nieświadomości, dokumentem nie popiera. Postępowanie takie, które można nazwać „systemem zaoeczności“, powinno być bezwarunkowo usunięte, jeśli nowy podatek nie ma krzywdzić obywateli.

Z zarzutów, uczynionych wyżej, wynika, że komisya bardzo często zupełnie samowolnie, a niesprawiedliwie prostuje wysokość fasyi, służącą za podstawę do wymiaru. Postępowanie takie przyczynia się do krzywicy niemoralności podatkowej wśród obywateli.

Przyczyną, że podatek osobisto-dochodowy okazał się w praktyce złym, jest między innymi dawny system postępowania władzy skarbowej, która występując wobec obywateli z nieufnością, wytwarza w nich nieufność do siebie ze szkodą dla lojalności. Należy dokładać starań, aby echa tego systemu nie psuły najlepszych chęci urzędników, przepojonych ideami postępowymi, a dla kraju bardzo przychylnie usposobionych.

Prof. Głabiński zakończył swoją prelekcję twierdzeniem, że dopóki reformy podatku osobisto-dochodowego nie przeprowadzi inicjatywa i czynność parlamentarna, dopóty obywatele, którym podatek ten fałszywie wymierzono, powinni rekurować do trybunału administracyjnego, który może przyznać rację obywatelowi, ale jedynie pod względem formalnym.

Prelegent twierdzi, że utworzenie instytucji, złożonej ze znawców skarbowości, zupełnie, na prawdę od rządu niezależnych, mogłoby uzdrowić ustrój nowego podatku.

Dyskusya nad referatem dr. Głabińskiego odbędzie się w przyszłym tygodniu.

† Ś. p. Apolinary Stokowski.

W podwójnej alei płonących świec, lśni się czarna, prosta trumna. W niej na atlasie poduszki bieleje głowa starca, tak spokojna, tak dziwnie uroczą, jak zjawisko, wśród siwych, jak śnieg srebrnych włosów. Ta nieruchoma postać, odziana w czarny strój narodo-

kim? Przed ministrem? Z tym mówił już o niej prezes Jaworski. Przed krajem? Ależ właśnie wobec kraju rzecz ta nie powinna być w tajemnicy utrzymana. Kraj powinien wiedzieć dokładnie, jaki jest stopień wyrazdzonej mu krzywdy i czy energia ku jej odwróceniu stoi w prostym stosunku do zagrożonego interesu kraju. Zaraz nazajutrz uznano za tajną dyskusję w sprawie handlu nierogacizną!

Tajemnica tak skutkowała — że *N. Fr. Presse* zaraz nazajutrz miała o tem wiadomość — ale mylną. Uchwalono tajemnicę co do pierwszych uchwał Koła w sprawie przyzwydym Lzby, uchwał, zapadłych w piątek, 1-go b. m. z tym skutkiem, że zaraz nazajutrz czeska *Politik* uchwały te zamieściła. Uchwalono wreszcie w komisji statutowej absolutną tajemnicę co do obrad i uchwał do chwili rozpoczęcia dyskusji nad statutem w Kole — tymczasem w terminie znacznie wcześniejszym dwa pisma konserwatywne ogłosiły szczegóły uchwał komisji.

Do czegoż ta komedia z tajemnicami? Rozumiemy, że czasem, wyjątkowo, może być tajemnica potrzebna ze względów taktycznych, ażeby zamierzonego sposobu postępowania nie zdradzić przed nieprzyjacielem. Ale jeżeli wyjątki, tak często się powtarzające, już prawie regułą się stają — to tracą one zupełnie na wartości i nie mają żadnego celu. Kraj, który niewątpliwie bacznie śledzi czynności Koła, jest w tem interesowany a ma też prawo znać przebieg obrad Koła — temi ciągłymi tajemnicami zraża się i zniechęca i — co najgorsza — zadaje sobie pytanie, czy przypadkiem owe sekrety nie zmiernają do tego, aby kraj nie wiedział, co jego posłowie mówią w Kole. Z tego też, że tak często i tak niepotrzebnie uchwała się tajemnicę — wynika jeszcze jedno: sekret powszedniejsze — dotrzymanie tajemnicy przez wszystkich obowiązanych staje się coraz trudniejsze. Ten i ów po prostu zapomni, co było, a co nie było unane za poufne i bez złej woli, bezwiednie, zdradzi tajemnicę.

W najprzykrzejszem położeniu znajdują się skutkiem tego dziennikarze polscy. Jest rzeczą po prostu skandaliczną, żeby o uchwałach Koła dowiadywały się pisma wiedeńskie i praskie przed polskimi — a dzieje się to właśnie najczęściej z uchwałami, za poufne uznanymi. Jest rzeczą dla dziennika bardzo przykra, jeżeli poseł, udzielający mu informacji, obowiązek dotrzymania tajemnicy pojmując zupełnie ściśle, a przez to zaprzyjaźnionemu dziennikowi odmawia informacji, które zaraz nazajutrz pojawiają się w piśmie, informowanem przez mniej skrupulatnego przyjaciela! Dla sumiennego pojmowania danego przyrzeczenia pismu wprost krzywdę się wyrządza. Jeżeli tajemnica, to dla wszystkich — wyjątki wszelkie są niedopuszczalne.

Chciano do pewnego stopnia ograniczyć sekrety przez postanowienie w nowym statucie, że do uchwały tajemnicy potrzeba większości dwóch trzecich obecnych na posiedzeniu członków Koła. Sądził wnioskodawca, że przy takiej kwalifikowanej większości nie będzie Koło tak łatwo szafować uchwalaniem tajemnicy — jeżeli zaś to nieuniknione, w takim razie uchwała będzie mieć znaczenie poważniejsze, gdy powzięta taką większością głosów i nie tak łatwo będzie złamana. Wniosek ten jednak upadł w komisji wszystkimi głosami przeciw jednemu — zobaczymy, jaki będzie los jego w pełnem Kole.

W każdym razie tak, jak jest obecnie z tajemnicami, dłużej pozostać nie może.

Z sali koncertowej.

Słynny skrzypek Willy Burmester odniósł wczoraj po raz drugi olbrzymi sukces na lwowskiej estradzie koncertowej. Mimo doznanego onegdaj zawodu, którego przyczyną było — jak nam ogłoszono przed rozpoczęciem koncertu — nieporozumienie między artystą a jego sekretarzem, publiczność zapełniła po brzegi salę Domu narodowego.

Skoro się tylko odezwały przepyszne skrzypce „Guarneri“, wydające pod czarodziejskim smyczkiem Burmestera tony o piękności zaiste nadziemskiej, zapomnieliśmy wszyscy o „feralnym“ wieczorze piątkowym i o wszelkich przykrościach związanych w naszej pamięci z tą datą.

Z każdym z wykonanych wczoraj przez niezrównanego skrzypka utworów potęgował się entuzjazm publiczności i znalazł swój punkt kulminacyjny w „Adagio“ z 7-go koncertu Spohra, w Bacha „Air“, który zdaje się jest „Chef d'oeuvre“ tego artysty i w waryacyach Paganiniego, ułożonych przez Burmestera: „Hexentänze“. Trudno wyrazić słowami, do jakich granic posuwa się bajeczna technika wirtuozów w tym utworze, przeładowanym niedoścignionymi dla wielu skrzypków pasażami w oktawach, terycach i

fazeoletami dla innych śmiertelników wprost niewykonalnymi.

Wszystko to wywołuje podziw i zdumienie szerszych mas publiczności, lecz muzycy lub słuchacze, posiadający głębsze zrozumienie muzykalne, zachwycali się niezawodnie bardziej stylowem wykonaniem dzieł klasycznych. Burmester jest największym mistrzem w utworach, najmniej na jaskrawy efekt obliczonych, polegających przede wszystkim na zrozumieniu, uczuciu, szlachetnym frazowaniu, słowem na grze, prawdziwie artystycznej, zdradzającej muzyka poważnego, dla którego technika zawsze tylko pozostanie środkiem do wyższych celów.

Koncert skrzypcowy Mendelssohna wolelibyśmy słyszeć z akompaniamentem orkiestry. Najlepszy nawet pianista nie zdoła oczywiście swymi „tutti“ na fortepianie wywołać wrażenia o jakim myślał kompozytor. Z tem wszystkim bardzo zajmującym było wykonanie tego dzieła, bo zupełnie oryginalnem, na wskróś innem, jak słyszymy zazwyczaj. Pierwsze tempo było powolne i zadziwiło słuchaczy nie mało. Kadencya również zaczyna się bardzo spokojnie, dopiero ku końcowi pierwszej części dochodzi tempo do brawurowego allegro. Wspaniale wypadły natomiast druga i trzecia część koncertu Mendelssohna.

Wywdzięczając się za oklaski bez końca, dodał p. Burmester po nad program Schumannna „Träumerei“, Wieniawskiego mazurek i tancę hiszpański

Sarasatego. Dziełnie spisał się i tym razem towarzyszył nieodstępny Paganiniego naszych czasów, pianista berliński p. Mayer-Mahr jako solista i akompaniator. Odegrał on ku wielkiemu zadowoleniu licznego audytoryum, Rubinsteina romans, utwór Sindinga op. 23, który podobał się ogólnie, swą sere-nadę pierwszą i Allegro Scharwenki.

Ostatnią kompozycję powinien p. Mayer-Mahr stanowczo wykreślić ze swego repertoaru. Pochodzi ona wprawdzie z pióra tak zaszczytnie znanego muzyka, lecz nie odznacza się żadną zaletą, choćby najmniejszą. Pomysł trywialny, pospolity, brak w układzie wszelkiej dystynkcji, efekty najgrubszego kalibru nadają całości cechę tych tuzinkowych kompozycji, dla których Francuzi mają wyraz dobitny *mauvais genre*.

Świetna gra p. Mayer-Mahra nie mogła uszlachetnić zlepkę, złożoną z samych pomysłów nudnych i niesmacznych. Całkowite uznanie należy się temu pianiście, jako akompaniatorowi biegłemu w swej sztuce, dyskretnemu zawsze i podążającemu z nieomylną pewnością za wszelkimi choćby najoryginalniejszymi intencjami znakomitego skrzypka-wirtuozu.

Fr. Neuhauser.

BALOWE

rekawiczki

wachlarze

kwiaty

pióra

gazy

titule

koronki

w wielkim wyborze poleca najtaniej

111

MIKOŁAJ LUDWIG

LWÓW, plac Maryacki 1. 6.

wy, to Apolinary Stokowski, człowiek, który blisko wiek cały żył mało dla siebie, lecz żył wiele dla kraju i dla drugich. W r. 1846 poznał, co są bataliony karne i więzienia pilberskie. Zwolniony amnestją, osiadł w kraju i odtąd trzydziści sześć lat pracował w Towarzystwie kredytowym ziemskim. Przez długi czas był członkiem Rady miejskiej, wreszcie jej seniorem. To są ogólnie znane „urzęda“ s. p. Stokowskiego. Lecz kto zdoła zliczyć, w ilu sprawach, w ilu pracach znalazło się jego gorące serce i dłoń energiczna a uczynna! Stojąc przed jego trumną, patrząc w tę twarz uśmiechniętą i spokojną, wierzyć się nie chce, że młodzież, którą on tak bardzo kochał, traci na zawsze swego opiekuna, doradcę, przyjaciela. O ścianę oparte, stoi wieko trumny, czeka, nieubiegane. Pojutrze wieko to pokryje na zawsze słodkie zjawisko tej srebrnowłosej głowy, do której, jak do gwiazdy, ciągnęły młode serca, młode dusze, pragnące rozgrzać się, nauczyć miłości dla kraju, poświęcenia i pracy. U trumny s. p. Stokowskiego zbierze się ta cała młodzież, w której on widział przyszłość kraju, poniosą ją na swych młodych barkach i ostatnią melodyą ponad grobem kochanego przez wszystkich starca będzie przyspieszone tętno serce, które żalem wezbrane, bić będą w młodych pierśiach, nauconych przykładem takich, jak s. p. Stokowski ludzi, jak być ludźmi, po których czysta i piękna pamięć zostaje. Ziemia, którą sypać będą na wieko tej trumny, lekką będzie i otuli ją ciepło i serdecznie, bo to ziemia, ukochana przez zmarłego, ziemia, dla której on cierpiał, żył, pracował, poświęcał się życie swoje całe. Spokojnym, lekkim snem będzie ten sen śmierci, bo nad mogiłą razem z kwiatami paćną same lzy wdzięczności i ogólnej czci i żalu.

Z sali sądowej.

(Sen wartownika).

Lwów, 12 lutego.

Przed trzynastu laty, w maju, w karczmie w Zuchorzycach, zabawiali się wesoło gospodarze, pomiędzy którymi znajdował się również wójt gminy Wojakowski, oraz pisarz Stefan Domkow. Rum szedł kolejką, przypijano do siebie wzajemnie. Na dworze dawno już noc zapadła, noc jasna, księżycowa, a oni nie myśleli tak szybko opuszczać miłych ścian gospody.

Zdarzyło się, że przechodził właśnie tamtędy pełniący służbę wartownika Jan Antoniak. Zobaczywszy światło w karczmie, zaglądnął do wnętrza. Widział zabawę, widział też, jak Demkow, lubiący wesołe towarzystwo, nagle, bez przyczyny porwał się z ławy i pobiegł do wsi.

Był to fakt niezwykły, widocznym było bowiem ogólnie, że Demkow lubi towarzystwo, szczególnie przy krzącącym kieliszku. Tknięty jakimś przeczuciem — Antoniak pobiegł za nim i szedł nie widziany w oddaleniu jakichś trzydziestu kroków.

Demkow nie wiedział, że jest śledzony. Wszedł do chaty naczelnika gminy Wojakowskiego. Pies na niego nie zaszczekał, bo znał go bardzo dobrze. Po chwili wyszedł Demkow, niosąc jakąś skrzynię na plecach. Uszedł z trzydziści kroków. Nagle przystanął, uniósł skrzynię w górę, rzucił nią z całą siłą o ziemię, aż zadudniło... Skrzynia się rozbiła. Z jej wnętrza dobył coś Demkow i poszedł w stronę swojego domu.

Świadkiem tej samej sceny był również Jan Kuziemski.

Wracał on z lasu, gdzie popełnił kradzież drzewa. Zobaczywszy biegnącego z jakimś pakunkiem człowieka — schował się za czereśnię i przypatrywał się z ukrycia rozbijaniu skrzyni. Czy rozbijającym był Demkow? — Nie wie z pewnością, był jednak z postawy do niego podobny.

Na drugi dzień znaleziono na ulicy rozbity skrzynię, gruchnęła wieść o okradzeniu kasy gminnej w której znajdowało się 315 zł. 19 ct.

Naczelnik Wojakowski był w rozpacz, zwłaszcza, że jego pościągę do opowiadano o powzięciu prawnej. Kasa znajdowała się bowiem w izbie sypialnej, w której spało dwoje dzieci i żona naczelnika gminy, podwórza strzegł pies, nie dopuszczający nikogo z obcych do bramy gospodarstwa. Odbyła się rozprawa, Wojakowskiego uwolniono wprawdzie, ale pozostałe na nim podejrzenie raz na zawsze.

Tak w czasie dokonania kradzieży, jak później; w toku śledztwa i rozprawy — Kuziemski milczał, jak grób o wszystkim, obawiając się odpowiedzialności za kradzież, Antoniak, wartownik, milczał także z obawy przed zemstą ze strony złodzieja.

Upłynęło lat kilkanaście.

Antoniak złożony chorobą, poszedł do powieży — odmówiono mu jednak rozgrzeszenia z powodu zatajenia zbrodni. Przytem miał sen... Śniło mu się, że gdy złoży świadectwo przeciwko Demkowi — choroba go opuści. Uczynił też, jak mu sen doradzał i przysporzył tematu do obecnej rozprawy.

Jest ona nader ciekawą, ze względu na odległe lata, oraz na fakt uporezywego milczenia dwóch głównych świadków. Dziś, po latach — Antoniak przestał się obawiać zemsty, Kuziemski odpowiedzialności.

i mówią obaj prawdę, która w swoim czasie mogła uniewinnić zupełnie posądzonego o kradzież wójta Wojakowskiego.

Rozprawę prowadził radca Swaryczewski, oskarżonego bronił adwokat dr. Mileński.

Wieczorem zapadł wyrok. Na postawione im pytania, sędziowie odpowiedzieli przecząco, wobec czego trybunał uwolnił Demkowi od winy i kary.

Antoniak ma teraz czyste sumienie, z przebiegu rozprawy nie można jednak dobrze wnioskować o jego wyzdrowieniu.

Kronika miejscowa.

Lwów, 12 lutego.

Intro.

- 13 lutego. Środa, Katarzyny R. — Kyrą i Joana.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 13, zachód o godz. 5 minut 12.
- O godzinie 6 wieczorem dalszy ciąg walnego zgromadzenia Towarz. politechnicznego.

Powszechno wykłady uniwersyteckie. Środa dnia 13 lutego, szkoła realna (Kamienna 3) godz. 7—8, rektor prof. dr. J. Szpilman: „Szczegółowa higiena żywienia“ (z demonstraeyami).

Mianowanie. Uchwałą Rady z dnia 9 lutego r. 1901, zamianował Wydział krajowy w oddziale kolejowym konceptystę Bolesława Czolowskiego, adjuńtem konceptowym extra statum.

W Stanie zdrowia pana Siemińskiego-Lewickiego nie zaszła żadna zmiana.

Aresztowanie Thumena. W ślad za śledztwem, zarządzonym — o czem donosiliśmy — przez prokuraturę lwowską, nastąpiło wczoraj aresztowanie tego pana, o którym dyrekcya gener. „Unii Catholica“ powiada, że jest niewinny, jak nowonarodzone dziecko.

Aresztowanie nastąpiło wczoraj o godz. 8 wieczorem. Gdy agent, wykonujący nakaz władzy, oświadczył p. T., że jest aresztowany, ten zbladł i zrazu się zdawało, że myśli stawić czynny opór. Ale po chwili, były p. dyrektor uspokoił się i już bez żadnego oporu wszedł do czekającej na niego dorożki. Natomiast w obrębie gmachu więziennego ponownie opuścił spokój p. Thumena. Pan T. nie mógł się wydziwić, że go aresztowano. „Przecież mnie uniewinniła cała dyrekcya „Unio Catholica“, a zresztą, ja jestem — to autentyczne jego słowa — emerytowanym urzędnikiem ministerstwa!“ Gdy mu wreszcie wytlómaczono, że nakaz sądziwego śledczego nie może być wstrzymany, prosił p. T., aby go przynajmniej nie zamykano w celi, lecz pozwolono przespąć się „tymczasem“ w... kancelaryi więziennej, bo „i tak jutro będzie uwolniony“. Naturalnie, że i ta prośba nie mogła być uwzględnioną.

Interesującym, choć dla sprawy oszustwa i sprzeniewierzenia nieważnym, jest twierdzenie p. T., że główna dyrekcya nosiła się z zamiarem rozwiązania „Unii Catholica“, a utworzenia w jej miejsce „Polskiej Unio Catholica“ z siedzibą w Galicyi.

P. T. liczy 37 lat i jest suchym, nerwowym w ruchach brunetem, a że zacytujemy jedną z najświeższych dat kryminału lwowskiego, wysokość jego wynosi jaknajdokładniej 154 ctm.

O miejsce do palenia w obrębie gmachu teatralnego upominają się ciągle ci z publiczności, u których palenie tytoniu stało się nieodzowną potrzebą. Wychodzenie w zimie przed gmach jest nieprzyjemne, a jednak konieczne. W teatrach zagranicznych dzieje się tak samo, palacze muszą w atrakcjach wychodzić przed gmach dla wypalenia papierosa. W teatrze miejskim lwowskim uwzględniono nawet i tę kwestję, bo przeznaczono do palenia bufet trzeciego piętra, o czem publiczność zdaje się nie wiedzieć.

Bal czy wieczorek? Takie pytanie zadawało sobie wczoraj wzajemnie na Strzelnicy miejskiej, gdzie dziarscy nasi technicy zapowiedzieli skromny wieczorek. Toalety pań, wcale nie wieczorkowe, śliczne karneiki, malowane ręcznie, muzyka 30 pp., a więc dzielna, a przytem dziarskich, ochoczych, pełnych życia i zapału danserów — wródo... I jak się nie bawić? Pantom śmieją się oczki do tanów, w młodzieży dusza rośnie i starują się uczynić zadość najwybredniejszym nawet życzeniom, a że zdołają — to rzecz pewna, bo któż tak tańczyć potrafi, jak technicy?

Więc wrzało życie i wesele. Prym w tańcu wodził p. Ortwein, dzielnie mu zaś akompaniowali: pp. Szytnicki i Zaporski. Pod ich komendą tany trwały do białego rana. Do pierwszego kadryla stanęło par 85, przy kotylionie nie ubył ani jednej, co chyba najlepiej dowodzi, jaka była ochota. A w kotylionie huk kwiatów, sypało się *confetti* i śmiały się lica weselem przy smętnych tonach walca.

Wieczorek odbywał się nawet pod znakiem poranka, a „Bratnia pomoc techników“ zyskała sporo z dochodu.

Wypadek. Na pochyłości, prowadzącej z kościoła św. Mikołaja na ulicę, wjechał wczoraj jakiś dorożkarz na powracające z kościoła kobiety i przycisnął je dyszlem do ogrodzenia. Kobiety, ze strachu, by nie dostać się pod koła dorożki, wyskoczyły przez ogrodzenie na chodnik, a jedna z nich p. Józefa Jakubowicz oprócz odniesionych potłuczeń złamała, zębem.

Towarzystwo ratunkowe po opatrzeniu odwoziło ją do domu rodziców.

Dzisiejszy „Wiek XX.“ przynosi portret zmarłego wczoraj ekskróla serbskiego Milana, oraz szeregi obrazków z toru żywiarskiego.

Stan powietrza. W południu wskazywał termometr — 4° R.

Kronika policyjna. Służąca p. R. D., nazwiskiem Katarzyna Mozol, skradła swą służbodawczyni chustkę i pek bielizny, otrzymanej do prania, zbiegła z domu. — W ul. Skarbkowskiej dobierali się onegdaj w nocy rzeźmieszką do sklepu B. Weicha, jednak bezskutecznie, niemogli bowiem rozbić silnych kłódek. Wczorajszej nocy spróbowali szczęścia ponownie, lecz już przez okno i zabrali towary korzenne, wartości 160 złr. — Zona krawca, Katarzyna Lekunda, oskarżyła męża swego o nieładkie obchodzenie się z nią. Nietylko, że niedaje jej nic na utrzymanie 4 dzieci, lecz wiąże ręce sznurem, zatyka usta poduszką i bije bez litości. — W hotelu Angielskim skradziono p. Józefowi Bogackiemu, z kieszeni kamizelki 6 koron. — Służącej Annie Kaliszczak, skradziono z kufra pierścionek złoty z brylancikami, wartości 160 koron.

Kronika krajowa.

Tarnów. Onegdaj rano strzelił do siebie z rewolweru kadet 57 pułku piechoty Horak. Z potrząskaną szczęką odwieziono niedozrętego młodego samobójcę do szpitala garnizonowego. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Powód samobójstwa niewiadomy.

Ruch karnawałowy u nas w całej pełni. Dziś w sali Kasyna miejskiego odbył się wieczorek taneeczny. Tańczono ochoczo w kilkadziesiąt par, (blisko bowiem 50 par stanęło do kadryla), aż do białego dnia. Mimo silnej konkurencyi uznali uczestnicy balu, że królową wieczoru była znana od niedawna u nas młoda artystka panna M. Łucka.

Dnia 16 b. m. odbędzie się również wielki bal urządzony przez wydział Kasyna, na który to wieczór przybędzie liczny zastęp młodzieży akademickiej z Krakowa i ze Lwowa z panem F. W. na czele.

Tarnopol. Mimo ożywionego karnawału nie brak miastu naszemu pokarmu duchowego. Odczyt następuje po odczycie. I tak w niedzielę 10 b. m. wygłosił prof. Gubrynowicz zajmujący odczyt pt. „Idealy poezyi romantycznej“ przed liczną publicznością.

Odczyt, pisany barwnie i z polotem, zajął silnie zgromadzonych słuchaczy. Mimo znużenia z sobotnich wieczorków tańczących, panie nasze bardzo tłumnie zapełniają salę wykładów uniwersytetu powszechnego. Statystyka nasza dziś wykazuje, że na 96 kobiet, mężczyzn tylko 81 słuchało wykładów.

Pocieszający to objaw i tylko życzyć należy, aby ten zapał nie minął, lecz trwał stale i ciągle.

W administracji naszej złożył p. Grzegorz Bryk zebraną w swojej cukierni składkę 5 kor. 50 hal. na Jasną Górę.

Konkursa rozpisują: Magistrat m. Jarosławia na posadę sekretarza z 3 egzaminami prawniczymi. — Prezydium namiestnictwa na posadę konceptysty policyjnego w X randze w Krakowie do 28 lutego i na posady dwóch weterynarzy powiatowych do 28 bm — Zarząd salinarny w Wieliczce na posadę dozorcę młyna do 10 marca. — Prezydium sądu w Krakowie na posadę radcy i przelożonego sądu pow. w Wieliczce do 3 marca („Gaz. Lwow.“ nr. 34).

Zmarli:

W Drohobyczu: Dr. Julian Kmicikiewicz, adwokat krajowy, w 42 roku życia. Cieszył się opinią zdolnego adwokata i umiał zyskać sympatyę wszystkich, którzy tylko w jakokolwiek z nim wchodzili styczność. Był członkiem drohobyckiej Rady miejskiej i tamtejszej Rady pow. R. i p.

W Nienadówce: Ks. Antoni Momidowski, jubilat, podkomorzy papieski, b. dziekan dekanatu leżajskiego, w 84 roku życia a 58 kapłaństwa.

Zapiski literackie i artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie:

We wtorek 12 b. m. po raz pierwszy: „Nawojka“, komedia w 3 aktach na tle stosunków krakowskich, przez Stanisława Rossowskiego.

We środę 12 bm. po raz drugi: „Nawojka“.

We czwartek 13 bm. po cenach zużycych: „Rycerskość wieśniacza“ (Cavaleria rusticana), opera w 1 akcie Piotra Mascagniego. Gościnnie występ Ignacego Warmutha i występ Eugenii Strassern. Rozpocznie „Romantycy“, komedia w 3 aktach Ed. Rostanda.

Krytyka coraz piękniej i bogaciej przedstawia się zaczyna pod nowym kierownictwem W. Feldmana. Obrahumek na tle konkursu stulecia, pisany cięto i z wielką swadą i rozumem. Dalej prawdziwa nowość, utwór nieznanany Krasińskiego, Waukana, który sam wystarczyłby na zaciekawienie ogółu i porwanie go harmonią słów genialnego poety. Z dalszych artykułów wyróżnić należy nie zwykłe pięknie napisaną rzecz o Boecynie przez A. Nowaczyńskiego, Peszyńskiego opowiadanie, Kulczyckiego głębokie studium „Obecny stan socjologii“, Daszyńskiego, „Po otwarciu parlamentu“ — i przegląd przeglądów, skrętnie, dokumentnie zebrany i wprowadzony niezmiernie pożyteczny dział, koniecznie w każdym miesięczniku Obecnie od ogółu już zalewaj, aby *Krytyka* szła dalej w drodze rozwoju. Redakcyja jest energiczna, pełna wiedzy i chęci — *Krytyka* może stanąć bardzo wysoko, tylko do tego jest konieczne poparcie jak najszerszego ogółu.

Worms słynny artyta francuski, usnwa się ze sceny i kilka dni temu zęgnął się z publicznością i sceną Komedyi francuskiej, na której spędził tyle lat i stworzył tyle niezapomnianych kreacyi. Pożegnalne przedstawienie odbyło się wobec wyprzedanej widowul i przyniosło 45.000 franków. Łoże prezydenta i ministrów pozostały próżne i według ceremoniału nawet nie oświetlone z powodu żaloby, wywołanej śmiercią królowej angielskiej.

Na Karnawał!

Gazy na suknie, wachlarze, kwiaty, koronki, gorsety

najtaniej poleca

Ferdynand Güttler

Lwów, ul. Halicka 20.

„La Cavalière“, sztuka Richepina została po raz pierwszy wystawiona w teatrze Sary Bernhardt. Był to tak zwany succès d'estime. Piękny wiersz uratował trochę chaotyczną kompozycję dzieła. Tytułową rolę grała prześliczna panna Laparcerie.

Rada państwa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów zawiadomił prezydent Izbę o oświadczeniu areyks. Franciszka Ferdynanda co do przyszłego potomstwa z małżeństwa jego z hr. Chotek. Poseł Gross wnosi o przekazanie tego oświadczenia do komisji.

Posel Kramarz imieniem Czechów sprzeciwia się temu; mówi on, że Rada państwa nie jest kompetentna, aby oznaczać sprawy następstwa tronu dla krajów czeskich.

Podczas głosowania nad wnioskiem Grossa, który przyjęto, Kramarz opuścił salę.

Wnioski i interpelacje.

Przystąpiono potem do odczytania wniosków i interpelacji. Ogółem wniesiono dziś 193 wniosków i 84 interpelacji. Między wnioskami są następujące: nagły wniosek Jaworskiego i towarz. w sprawie odpowiedzi na mowę tronową i wybrania w tym celu komisji z 48 członków. Pacaka i tow. w tej samej sprawie z równoczesnym wnioskiem zaniechania wszelkiej wstępnej dyskusji. Pernerstorfera i towarz. w sprawie otwarcia dyskusji nad mową tronową. Barutherę i tow. w sprawie zniesienia §. 14, wreszcie kilka wniosków nagłych, w sprawie zmiany §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej.

Między wnioskami są dalej: wn. Sustersicza i tow. w sprawie ustawowego uregulowania kartelów, Palfyego w przedmiocie odpowiadającej obecnym stosunkom zmiany regulaminu obrad Izby i wyboru komisji z 48 członków, któraby za 6 tygodni miała zdać sprawę; Pacaka i tow., co do zmiany ustawy prasowej, Schneidra i tow. w sprawie przetłumaczenia przepisów talmudu, Luegera i tow. w sprawie upaństwowienia wszystkich kopalń węgla, Luegera i tow., co do połączenia kanałowego Dunaju z Łabą.

Wniosek Prochaski i tow. w sprawie imigracji żydów zagranicznych, Hauka i tow. co do podjęcia pożyczki państwowej w wysokości 200 milionów kor. dla ratowania małego przemysłu, wniosek tego samego posła co do upaństwowienia kopalń węgla, nafty i upaństwowienia elektryczności, wniosek Doetza i tow. w sprawie zaciągnięcia państwowej pożyczki w wysokości 200 milionów kor. dla poparcia drobnego stanu chłopskiego, Sylwestra i tow. co do zniesienia kolportażu i zakazu stowarzyszeń, Pomerę i tow. w sprawie instytutu pensyjnego dla urzędników prywatnych, wniosek Krempy i Hrubana w sprawie zmiany §. 51 regulaminu, aby w stenograficznym protokole obrad mogły być umieszczane w dosłownym brzmieniu także mowy, wygłoszone w Izbie w języku nie niemieckim, t. j. w języku każdego narodu, mieszkającego w Austrii.

Daszyńskiego i towarzyszy co do wybrania komisji z 36 członków, celem przedłożenia propozycji, dotyczącej zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania, wreszcie wniosek Kiofaca co do zmiany ordynacji wyborczej do Rady państwa.

Między interpelacjami są: Kaftan interpeluje w sprawie odpowiedniego połączenia kolejowego Dalmacji z Bośnią, Schönerer w sprawie zakazu postawienia Bismarkowi pomnika w Chebie, Doblhofer co do zamierzonego w Niemczech podwyższenia cła od zboża, Kaizer z powodu odbycia ostatnich manewrów w Galicji podczas epidemii tyfusu.

Schönerer w sprawie zaprowadzenia niemieckiego języka państwowego, Hagenhofer z powodu pozwolenia na import świń z Rumunii bez porozumienia się z ministerstwem rolnictwa, wreszcie Doetz w sprawie utrzymania zamknięcia granicy rumuńskiej i w. i.

Exposé budżetowe.

Następnie przemówił krótko prez. ministrów Koerber, poczem zabrał głos minister skarbu Böhm-Bawerk, celem wygłoszenia exposé budżetowego. Z materyału cyfrowego podajemy tu najważniejsze szczegóły:

Preliminarz budżetowy na rok 1901.

Preliminarz państwowy na rok 1901 wykazuje w ogólnym zapotrzebowaniu 1.641,163.344 kor. w ogólnym pokryciu 1.641,997.585 „

nadwyżka wynosi przeto 834.241 kor.

a w porównaniu z regularnym preliminarzem z r. 1900 z wyłączeniem preliminarza inwestycyjnego jest w zapotrzebowaniu wyższym o 58,082.757 kor. w pokryciu zaś wyższym o 58,146.763 „

wykazuje przeto o 64.006 kor. nadwyżkę.

Szczegółowo preliminarz tak się przedstawia:

Zapotrzebowanie.

W pierwszych 5 rozdziałach preliminarza państwowego mianowicie: Najwyższy dwór, kancelarya gabinetowa J. C. Mości, Rada państwa, trybunał państwowy i Rada ministeryalna zachodzi w porównaniu z rokiem poprzednim drobna tylko różnica. Największa stosunkowo różnica wynika z podwyższenia kosztów wydawnictwa oficjalnych dzienników i biura teleg. korespondencyjnego, które to koszty jednakże zrównoważone zostały w sposób odpowiedni wyższem pokryciem w dochodach.

Rozdział „Przyczynienie się do pokrycia wydatków na sprawy wspólne“ wykazuje zwiększone zapotrzebowanie w sumie 12.866.813 kor., powodem czego jest to, że wspólne dochody z cel, służące przeważnie na pokrycie wydatku na wspólne sprawy nie podniosły się — w tej mierze, jak w latach poprzednich i mogły być przeto na rok bieżący prelininowane tylko w nieznacznem podwyższeniu w porównaniu z r. 1900.

Ministerstwo spraw wewnętrznych. Większy wydatek w sumie 6,952.533 kor. wynika ze zwiększonych kosztów na uregulowanie poborów służby, dalej z podwyższenia pauszali na potrzeby urzędowe i kancelaryjne, z ustanowienia nowych starostw, z zaprowadzenia umundurowania dla zatrudnionych przy państwowych budowlach, następnie z podwyższenia kosztów na utrzymanie dróg, oraz naprawy dróg, mostów i t. d. uszkodzonych wylewami, wreszcie do podwyższenia wydatku przyczyniły się koszty ostatniego spisu ludności i podwyższenie płac dozorców drogowych.

Ministerstwo obrony krajowej. Zwiększony wydatek w sumie 3,429.477 koron jest następstwem dalszego rozwoju obrony krajowej, polepszenia wikt żołnierskiego i pomnożenia liczby korpusu żandarmeryi, wreszcie wstawienia do regularnego budżetu zapotrzebowania na budowę koszar 915.000 k., które wstawiane były dotychczas do preliminarza inwestycyjnego.

Rozdział min. wyznań i oświaty wykazuje przy pozycji „władza centralna“ zwiększone zapotrzebowanie w sumie 283.830 koron, co jest przeważnie następstwem zwiększenia dotacyi na pielęgnownie sztuk, oraz prelininowania większej sumy w zapotrzebowaniu na przeprowadzenie spisu ludności.

Również w tytule „Oświata“ znajduje się zwiększone zapotrzebowanie, a to w sumie 99.100 kor. Jest to następstwem systemizowania nowych katedr, oraz lepszego uposażenia szkół średnich, szkół przemysłowych i seminarjów nauczycielskich.

Co się tyczy zapotrzebowania w tytule „Wyznania“, to jest ono w ordinarium wyższe o drobną sumę 6940 kor., natomiast w extraordinarium okazuje się zapotrzebowanie mniejsze o 549.494 koron, co jest następstwem mniejszego zapotrzebowania w tytule kredytów budowlanych, a w przeważnej zaś części odpadnięcia znaczniejszej sumy (313.740 k.), która w roku 1900 musiała być prelininowana jako zwrot dochodu z roku poprzedniego. Skutkiem odpadnięcia tego znaczniejszego nadzwyczajnego wydatku, ostatecznie w rozdziale „ministerstwo wyznań i oświaty“ okazuje się zapotrzebowanie mniejsze o 160.624 koron.

W rozdziale Zarząd skarbowy prelininowano zapotrzebowanie o 7,598.548 k. mniejsze, niż w roku poprzednim. To zmniejszenie jest jednak tylko pozorne i polega na tem, że skoncentrowane roku zeszłego w ogólnej administracji kasowej zapotrzebowanie na uregulowanie płac sług wszystkich ministerstw, oraz państwowej służby kolejowej, wynoszące okragło 13 milionów koron, rozdzielone zostało obecnie na pojedyncze etaty. Skoro uwzględnimy tę okoliczność, okaże się efektywne większe zapotrzebowanie w kwocie 5,521.452 koron.

W głównej rzeczy wynika ono z uregulowania płac służby, z pomnożenia personalu, co stało się potrzebnem skutkiem wzmocnienia się agend w pojedynczych gałęziach służby, następnie z podwyższenia kredytów na dyurnistów, dalej z powiększenia się wydatków cłowych i znaczniejszego zakupna materyałów i zapasów tytoniowych, wreszcie z podwyższenia pauszali na wsparcia dla osób, zatrudnionych w służbie państwowej.

Przy rozdziale ministerstwo handlu zwiększone zapotrzebowanie wynosi 10,238.760 kor. Spowodowane ono zostało uregulowaniem płac sług państwowych, dalej rozszerzeniem ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego, reformą służby pocztowej na prowincyi, następnie rozszerzeniem urzędu patentowego i robotniczo-statystycznego, rozwojem drobnego przemysłu, rozszerzeniem i uposażeniem inspekcji przemysłowej, następnie zarządzaniami, odnoszącymi się do morsko-sanitarnego personalu, dalej wstawieniem zapotrzebowania (stanowiącego na razie przechodową pozycję) na podjęcie robót przy rozszerzeniu portu tryesteńskiego, wreszcie polepszeniem płac urzędników pomocniczych i kalkulantów urzędu pocztowych kas oszczędności.

W tytule ministerstwo kolei żelaznych zwiększony wydatek wynosi 18,141.590 koron, co w głównej rzeczy przypisać należy zwiększeniu się

zwycajnych wydatków na potrzeby ruchu kolei państwowych, łącznie z uregulowaniem płac służby kolejowej, gdy natomiast większe zapotrzebowanie w extraordinarium jest następstwem prelininowania znaczniejszych sum na budowę kolei państwowych i udziału państwa w uzyskaniu kapitałów dla kolei prywatnych.

W rozdziale ministerstwa rolnictwa prelininowano zwiększone zapotrzebowanie w sumie 3,612.910 kor., mianowicie w ordinarium wskutek podwyższenia funduszu melioracyjnego, następnie wskutek przyznania dodatków do płac robotnikom górniczym, powiększenia liczby robotników, co stało się koniecznem z powodu zaprowadzenia 8-godzinnej pracy w kopalniach państwowych w Brüx, w extraordinarium zaś wskutek wprowadzenia państwowych melioracyj w dziedzinie leśnictwa i gospodarstwa rolniczego, wreszcie wskutek inwestycji, celem podwyższenia eksploatacji węgla w kopalniach w Brüx.

W rozdziale ministerstwa sprawiedliwości zwiększone zapotrzebowanie wynosi 4,012.950 kor., a to wskutek uregulowania płac sług państwowych, oraz wskutek dalszego rozwoju organizacji sądowniczej, spowodowanej reformą procedury cywilnej, wreszcie wskutek zdwojonej działalności w zakresie budowl.

Rozdział najwyższa Izba obrachunkowa wykazuje nieznaczne powiększenie wydatków (25.800 kor.), a to z powodu koniecznego pomnożenia personalu urzędniczego.

W rozdziale etat pensyjny prelininowano na podstawie faktycznych wyników z lat ostatnich o 5,039.962 kor. więcej niż w roku poprzednim.

W rozdziale subwencye i dotacje zwiększone zapotrzebowanie wynosi 630.360 kor., co jest następstwem powiększenia się kosztów na potrzeby gwarantowanych przez państwo kolei lokalnych, dalej powiększenia wydatków, jakie ponosi państwo tytułem zwrotu austriackiemu Lloydowi taks kanałowych, w końcu wskutek przyczynienia się państwa do urządzenia nowej linii do wschodniej Afryki.

W rozdziale dług państwowy zwiększone zapotrzebowanie w sumie 1,092.520 kor. jest wynikiem zwiększenia się procentów, jakie przyjdzie opłacać, wskutek projektowanej emisji renty amortyzacyjnej.

Natomiast w rozdziale zarząd długu państwowego zapotrzebowanie jest mniejszem o 391.666 kor., a to wskutek ubytku kosztów na druk i sporządzanie banknotów państwowych, oraz wskutek redukcji nadzwyczajnego zapotrzebowania na odnowienie kuponów.

Pokrycie.

Co się tyczy pokrycia to jest ono wogóle o 58,146.763 koron wyżej prelininowane.

Nieznaczne zwiększenia dochodów okazują się w rozdziale: „Rada ministrów“ z powodu większych dochodów urzędowych gazet i biur telegraficznego i korespondencyjnego; w rozdziale „ministerstwa spraw wewnętrznych“ z powodu zwiększonych dodatków konkurencyjnych gmin na drogi i budowę wodne, a w rozdziale „ministerstwo sprawiedliwości“ z powodu zwiększonego przyczynienia się czynników lokalnych do kosztów budowy budynków sądowych i skutkiem podniesienia dochodów w zakładach karnych, podczas, gdy rozdziały „ministerstwa obrony krajowej“ i „ministerstwa wyznań i oświaty“ wykazują prawie te same cyfry, co w roku poprzednim.

Znaczniejszem jest jednak zwiększenie dochodów w tytule „ministerstwa handlu“, który wykazuje sumę 9,451.050 koron. Pochodzi ono ze zwiększonego dochodu z należności statystycznych i cechowniczych, głównie jednak z podwyższonych dochodów z ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego, a następnie z większej o 504.670 koron nadwyżki urzędu pocztowych kas oszczędności.

Także w rozdziale „ministerstwa kolei“ okazuje się zwiększenie dochodów 7,947.940 koron, spowodowane większymi dochodami z transportu na kolejach państwowych, zwiększonym dochodem z wynajmu parku kolejowego i podwyższonym udziałem państwa w czystym dochodzie kolei północnej cesarza Ferdynanda.

Także dochody „Ministerstwa rolnictwa“ prelininowane są o 2,143.727 koron wyżej, ponieważ uwzględnić należało podniesienie się wydatności lasów państwowych, dalej korzystniejsze prawdopodobnie koniunktury targu górniczego a wreszcie wzmoczoną, skutkiem nowych inwestycji, produkcję węgla w kopalniach w Brüx.

Rozdział „Ministerstwa skarbu“ zawiera w pokryciu następujące szczegóły:

Dochód z podatków bezpośrednich wstawiony został o 3,899.300 koron wyżej, a mianowicie trzymano się w poszczególnych gatunkach podatków następujących zasad:

Podatek gruntowy musiano prelininować o 2,000.000 koron niżej, głównie dlatego, że z powodu korzystnego rozwoju planu finansowego reformy podatkowej w podatku planowym, prelininowano obecnie maksymalny wymiar opustu t. j. 15 pre. podczas gdy w preliminarzu na rok 1900 brano za podstawę obliczenia mniejszy procent opustu.

Dla chorych

na nerwy poleca się nadzwyczaj na piersi pożywny napój, zastępnie serce pijać kawę i dla rekonescenscentów 700

KAWON

zalecany przez poważne atesta. Dostać można w handlach: Z Zadurowicza i Sp., ul. Akademicka 6. O. T. Winklera, K. Bałabana, Alberta Szkowrona, Meyera, Stan. Markiewiczza, L. Soleckiego, oraz we wszystkich handlach korzennych i drogueryach.

Cena pakietu na 12 szklanek 40 hal.

Zamówienia na prowincye przysyła się od 10 paczek. Lwów, Chorążczyzna 19. A. Doliński i Sp.

W podatku domowym zaznaczył się ten sam wpływ, został jednak zrównoważony przez taki przyrost domów, wchodzących w obowiązek opłacania podatku domowego, że tu można było wziąć pod uwagę podwyższenie preliminarza o 1,660.000 koron.

Także ze względu na potrzebę uwzględnienia wyższego opustu, nastąpiło niższe prelininowanie w ogólnym podatku zarobkowym o 500.000 koron, podczas gdy w podatku zarobkowym od handlu obceńskiego i wędrownego musiano uwzględnić zniżkową tendencję tego podatku w skreśleniu 20.000 koron.

Niższe prelininowanie domowego podatku zarobkowego i dochodowego o 450.000 koron ma swoją przyczynę w naturalnym, stopniowym zaniku tej kategorii podatków, wchodzącej w rachubę raczej tylko we formie dodatkowego wymierzenia podatku i wpłaty zaległości.

Przy przedsiębiorstwach obowiązanych do składania publicznych rachunków prelininowano o koron 3,495.000 więcej, a to ze względu na to, że liczba takich przedsiębiorstw ciągle się zwiększa, a wynik opłat w roku 1900 był bardzo pomyślny.

Podatek rentowy prelininowano wyżej o 420.000 kor., a to ze względu na pomyślne wyniki opłat i ciągle powiększanie się kapitałów podlegających obowiązkowi opłacania podatku, do których zaliczyć należy przedewszystkiem wyżej oprocentowane wkładki oszczędnościowe.

Przy podatku osobisto-dochodowym prelininowano o 700.000 kor. więcej, z uwagi na powolny wprawdzie, ale ciągle wzrastający rozwój tego podatku.

W rozdziale podatek od płac prelininowano na podstawie dotychczasowych wyników o 160.000 kor. więcej.

Dochoły z ceł prelininowano w sumie wyższej tylko o 736.700 koron, niż w roku poprzednim, z czego 714.300 koron przypada na pozycję „zabezpieczenie dochodów z ceł“, której przeciwstawiono tak samo wysokie podwyższenie pozycji „zwrot zabezpieczonych dochodów z ceł“.

Znaczniejszego podwyższenia tego preliminarza zaniechano ze względu na fluktuację, jakie ujawniły się ostatnimi czasy w dochodach z ceł, a to tem bardziej, iż musiano się liczyć z ewentualnością mniejszych dochodów z ceł dowozowych, wskutek działającego niemal prohibywnie podwyższona pozycji cłowej na surowy olej mineralny, następnie wskutek wyłączenia podatku spożywczego z pozycji cłowych, któremi objęte jest piwo, wódka, cukier i olej mineralny, a która to okoliczność nie była jeszcze w całej pełni uwzględniona w preliminarzu zeszlorocznym.

Co się tyczy podatków spożywczych, to na podstawie ciągle wzmagającej się konsumpcji, podwyższono preliminarz podatku od wódki o 1,600.000 k., preliminarz podatku od piwa włącznie z dodatkiem do podatku piwnego o 235.000 k., wreszcie podatek od cukru prelininowano o 1,050.000 koron wyżej. Natomiast podatek od oleju mineralnego (od nafty), prelininowano ze względu na przewidywaną bonifikację podatkową na rzecz Węgier o 700.000 koron niżej, niż w roku poprzednim.

Dochoły ze sprzedaży soli prelininowano ze względu na dotychczasowe wyniki sprzedaży soli kuchennej o 784.000 kor. wyżej.

Podwyższenie preliminarza dochodów ze sprzedaży tytoniu o 5,080.000 k., opiera się na zwiększającym się stale w stosunku progresywnym rozwoju konsumpcji tytoniu.

Dochoły ze stempli, taks i należności skarbowych prelininowano ogółem w takiej samej wysokości jak w r. 1900, a podstawą w tej mierze były przeciętne rezultaty z roku poprzedniego.

W rozdziale dług państwowy, podwyższono pokrycie o 23,939.116 koron, a mianowicie z tego powodu, że w roku 1901 musi być uzyskany kapitał na umorzenie nieskonwertowanych pożyczek ogólnego długu państwowego, z pomocą emisji renty amortyzacyjnej.

Pozycya subwencye i dotacje wykazuje drobne zmniejszenie, a pozycya dochody ze sprzedaży nieruchomej własności państwa, również nie nie znaczące podwyższenie cyfry pokrycia.

Ustawa spirytusowa.

Wiedeń. Rząd wniósł na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów ustawę o dodatku do podatku od spirytusu, celem przyznania części dochodu z podatku spirytusowego na rzecz krajów.

Przedłożenie to odpowiada w ogólności przedłożeniu, wniesionemu w swym czasie w Sejmach, różni się jednakże od niego co do rozdziału dochodu, albowiem rozdział ten miałby być dokonany podług klucza, skorygowanego dla Styryi, Karyntyi i Krainy w ten sposób, że wymienione kraje dostają w kwocie im przekazanej zupełne wynagrodzenie za dodatek do krajowego podatku od spirytusu. Chodzi przytem mniej więcej o kwotę 850.000 koron, co się równa zaledwie 5 prc. zmniejszeniu udziałów innych krajów.

Zmniejszenie to staje się tem mniejszem, im bardziej wzrosną dochody, a tem samem wzrośnie i suma przekazania na rzecz krajów. W swoim czasie

zamierzona przez rząd rewizya klucza rozdziału dochodów została obecnie zaniechana. Klucz rozdziału ma być ustanowiony na cały czas trwania w mocy tej ustawy, t. j. po koniec roku 1909. Ramy dla zastąpienia tego źródła dochodów dla krajów, dla zastąpienia tej ustawy po upływie r. 1909, ustanowiono w ten sposób, że w razie gdyby ją zniesiono, musiałyby być zastąpioną przez zapewnienie dla krajów innego źródła dochodów, w tej samej wartości.

Czeska demonstracya.

Wiedeń. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godzinie 11:20. Prezydent oddaje sekretarzowi do odczytania oświadczenie arc. Fr. Ferdynanda po czem prosi, aby Izba przyjęła do wiadomości ten akt, który będzie złożony w archiwum.

Prezydent wyraża przy tej sposobności imieniem Izby gratulacye dla arcyksięcia Ferd. i jego małżonki.

Posel Gross imieniem swego stronnictwa oświadcza, że złożenie takiego aktu do archiwum i zwykłe przyjęcie go do wiadomości, nie odpowiada ważności sprawy, wnosi tedy, aby wybrano komisję z 30 członków, któraby miała tę sprawę przed Izba zreferować.

Pos. Kramarz oświadcza imieniem narodu czeskiego, że musi złożyć zastrzeżenie prawne. Rada państwa nie jest kompetentną do sądenia o sprawie następstwa tronu dla Czech i dla krajów korony czeskiej. (Żywe oklaski wśród Czechów).

Jedynie Sejm czeski jest kompetentny do przyjęcia tego oświadczenia do wiadomości. Zastępcy narodu czeskiego muszą więc odczytanie tego dokumentu w Radzie państwa uważać za nie być.

Mowca oświadcza, że on i jego stronnictwo nie chce pominać tej sposobności, aby arcyksięciu i jego małżonce złożyć najserdeczniejsze życzenia narodu czeskiego, tembardziej gorące i szczere, że małżonka arcyksięcia pochodzi z staroczeskiej rodziny szlacheckiej. Mowca oświadcza, że on i jego stronnictwo nie będą głosowali nad wnioskiem Grossa. (Żywe oklaski wśród Czechów.)

Czesi opuszczają salę. Ponieważ wniosek Grossa był dostatecznie poparty, prezydent poddał go pod głosowanie, a Izba wniosek przyjęła. Następnie Czesi wrócili do sali.

Budżet inwestycyjny.

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów wniósł rząd budżet, dalej przedłożył cały szereg rozporządzeń, wydanych na podstawie §. 14 do zatwierdzenia, wniósł ustawę o podatku spirytusowym, wreszcie ustawę o inwestycjach. Nowe przedłożenie rządowe, dotyczące inwestycji, ułożone jest w tych samych ramach, co i dawniejsze, tylko termin inwestycji przedłużony jest do roku 1905. Między liniami kolejowymi, które mają być wybudowane na koszt państwa, znajduje się drugie połączenie z Tryestem oraz dla Galicyi budowa nowej linii kolejowej Lwów-Sambor do granicy i t. d.

Koszta budowy nowych linii kolejowych obliczono okragło na sumę 241 milionów koron. W dawniejszym preliminarzu były one w wysokości 244 milionów koron. Z tych 241 milionów ma być 185,5 milionów rozłożone na czas do roku 1905, reszta zaś po za ten czas.

Dla będących już w ruchu kolei lokalnych ustanowiono sumę o 582 tysiące koron wyższą, na subwencję kolei lokalnych o 7,2 miliona więcej, niż w roku ubiegłym.

Ukształtowanie istniejących dotychczas kolei państwowych wymaga sumy 272 milionów koron wobec 234 milionów dawniejszego przedłożenia. Tak samo jak dawniej wnosi przedłożenie rządowe, aby pokryć te wydatki za pomocą renty inwestycyjnej albo koronowej.

Wiedeń. Po odczytaniu wniosków i interpelacyj, wniósł jeszcze Młodoczech Placek, aby na dzisiejszem posiedzeniu rozpoczęto natychmiast czytanie wszystkich przedłożeń rządowych, które dzisiaj rząd wniósł.

Prezydent zgodził się na to i przyrzekł uczynić zadość temu żądaniu. Na przyszłym posiedzeniu Izby odbędzie się wybór komisji dla sprawy małżeństwa arcyksięcia Fr. Ferdynanda.

Następnie odczytywano wnioski i interpelacye. Rząd wniósł również ustawę o korporacjach rolniczych, o użyciu nadwyżek z kas sierocińskich, jakoteż kontyngent rekrutów.

Następnie zabrał głos prezydent ministrów Körber i wygłosił krótką przemowę, wskazał na ważność spraw, jakie czekają załatwienia, zaproteutował stanowczo przeciw twierdzeniu, jakoby rząd chciał obecnie tylko tyle od Izby, aby ta wybrała delegacye i deputacye kwotowe. Körber mówił:

„Stajemy przed panami jako mężowie pracy i chcemy abyście i wy pracowali, rząd niczego sobie bardziej nie życzy jak tego, aby załatwione były wszystkie sprawy, które zalegają. Od lat czterech nie uchwalano budżetu.

Rząd najlepiej udowadnia, iż nie jest prawdziwym twierdzenie, aby chodziło mu tylko o wybór de-

legacji i deputacji, przez zniesienie ustaw ekonomicznych i innych, leżących w interesie ludności.

Następnie zwrócił się dr. Körber z prośbą o załatwienie budżetu i innych ustaw, wniesionych przez rząd.

Kończąc przemówienie, zaapelował prezydent do posłów, aby wzięli się do pracy, aby raz ostatecznie wybrnąć ze smutnej przeszłości i wejść do lepszej terażniejszości i przyszłości.

Koło polskie.

Z komisji inicjatywy Koła polskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Komisja inicjatywy odbyła dłuższe posiedzenie pod przewodnictwem p. Kozłowskiego w dniu 8 b. m. Obszerną dyskusję przeprowadzono w sprawie dostaw rolniczych i przemysłowych dla wojskowych intendantur. Zauważono i stwierdzono licznymi faktami, że rolnicy, hodowcy koni i drobni rzemieślnicy systematycznie pomijani bywają przy tychże dostawach, a pośrednicy handlowi protegowani. Liczne trudności, a nawet sekatury ze strony wojskowości odstraszały producentów nawet od zgłaszania się o dostawy. Postanowiono zrobić przedstawienie w ministerstwie wojny, za zezwoleniem Koła, ewentualnie przedstawić Kołu wniosek o wniesienie interpelacji w Izbie. Następnie przydzielono liczne rezolucye sejmowe do referatu pojedynczym posłom, aby wygotowali wnioski na posiedzenie pełnego Koła.

Ważniejsze te rezolucye są: Sprawa emigracji (ref. Wielowiejski), Morskie Oko (ref. Cwikliński), dostawy wojskowe, podwoły dla wojska, ulgi dla rezerwistów, sprawa urlopowania (ks. Pastor), reforma regulaminu i pomnożenie aptek (Piepes), szkoła realna w Czortkowie i gimnazjum w Mielcu, założenie szkół średnich w kraju i założenie szkoły wyrobu maszyn, budynek dla studium rolniczego w Krakowie (ref. Cwikliński).

Założenie nowych seminariów nauczycielskich i podwyższenie subwencji państwowej na stypendya dla uczniów tychże seminariów (Wojtyga). Podwyższenie subwencji dla szkół fachowych i rzemieślniczych (Romanowicz). Regulacya finansów krajowych (Abrahamowicz). Zmiana ustawy o należnościowej (Byk). Saliny i zniżenie ceny soli (Merunowicz). Subwencya dla działalności handlowej „Kółek rolniczych“ (Ks. Żygulski). Rozszerzenie przepisów przeciw lichwie (Walewski). Założenie szkoły dla gospodyń wiejskich (Potocki).

Wybrano również subkomitet dla przygotowania materiału i wniosków w sprawie traktatów handlowych (Kozłowski, Kolischer, Sapięha, Jędrzejowicz z prawem kooptowania).

Wybrano subkomitet dla spraw sądowych (Kozłowski, Abrahamowicz Eug., Jabłoński, Królikowski, Giżowski) i temuż przydzielono sprawę otwarcia nowych sądów, sprawę Rad rodzinnych, reformę notaryatów, reformę postępowania spadkowego.

Referat w sprawie kolei lokalnych — taryf kolejowych — objął Kolischer, a referat o funduszu i biurze melioracyjnem Kozłowski wraz z Merunowiczem.

Referat zaś w sprawie decentralizacji kolei oddano Romanowiczowi.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń. Koło polskie zebrało się na posiedzenie o godzinie 10 przed południem. Na początku posiedzenia wnosi poseł Potoczek o poparcie sprawy założenia seminarjum nauczycielskiego w Starym Sączu. Miasto to miało już obiecać to seminarjum i poniosło na ten cel ofiary. Mowca prosi o odesłanie tej sprawy do komisji inicjatywy.

Ten sam poseł skarży się na pominięcie powiatu sądeckiego w urzędzeniu jarmarków na konie wojskowe, do czego ks. Pastor dodaje uwagę, że jarmarki te na nic się nie przydadzą, bo komisya nie patrzy nawet na konie wojskowe. Prezes obiecuje poprzeć tę sprawę.

P. Rotter zapowiada wniosek przeciw 4 prc. opłatom od przenoszenia własności, z powodu szkody, jaką ona przynosi ruchowi budowlanemu i połączoneму z nim przemysłowi.

Do komisji legitymacyjnej zostali przez Koło polskie przeznaczeni: Byk, Królikowski, Giżowski, Sapięha, Merunowicz, Binder i Roszkowski.

Posel Giżowski wnosi, aby Koło poparło wniosek o jawności tej komisji, który będzie w Izbie postawiony. Za jawnością tą przemawiają posłowie Danielak, Moysa i Kolischer. Przeciw: Górski, Abrahamowicz. Poczem jawność została uchwaloną.

Do komisji dla nietykalności poselskiej zostali wybrani: Abrahamowicz Eug., Sozański, Jabłoński, Grek i Giżowski. Do komisji petycyjnej: Merunowicz, Doboszyński, Michejda, Tyszkowski, Wlazowski Maryan, Błażowski i Potoczek.

Wyboru komisji parlamentarnej dziś jeszcze nie dokonano.

Znane ze swej niezrównanej dobroci

Tutki cygaretowe

z fabryki RUDOLFA HERLICZKI w Krakowie są na składzie we wszystkich sklepach Narodnej Torhowni tak we Lwowie jak i na prowincyi. — Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 12 lutego.

Nowy gmach teatralny w Warszawie.

Warszawa. Z okazji 65 letniego istnienia teatru „Rozmaitości“, powstał projekt wzniesienia nowego gmachu dla tegoż teatru. Ordynat hr. Maurycy Zamojski ofiarował na ten cel jako pożyczkę bardzo mało procentową 1,300.000 rubli.

Ze względu zaś na to, że ma to być gmach pamiątkowy i że musi być wykonany artystycznie, wyznaczył hr. Zamojski 5.000 rs., jako nagrodę za najlepszy plan na budowę tego gmachu.

Kraków. Wydział kongregacji kupieckiej odbędzie jutro posiedzenie, na którym omawiana będzie sprawa zerwania stosunków handlowych z Niemcami i nawiązanie ich z firmami angielskimi.

Kraków. Krąży tu pogłoski, że p. Modard Kawecki zamianowany zostanie inspektorem krajowym, zaś nowo mianowany dyrektor Bielenin inspektorem szkolnym dla krakowskiego miejskiego okręgu.

Petersburg. Dzienniki tutejsze donoszą, że istnieje projekt uproszczenia i ograniczenia przepisów co do przekroczenia granicy, szczególnie dla osób, które, robiąc wyieczki, przekraczają granicę i wracają z powrotem za dni kilka.

Kroniczka z ostatniej chwili.

Przed sądem przysięgłych w obecnej kadencji dodatkowo sądzono były następujące sprawy: 25 lutego Radowicz Teodor i tow. o zbrodnię kradzieży, 26 Anna Łozińska o gwałt publiczny, 27 Puszkarski Michał i tow. o zbrodnię zabójstwa, 28 Jan Moczulski o ciężkie uszkodzenie ciała, 1 marca Masiuk Wasyl o zgwałcenie, 1 marca A. Żurowska i Henryk Rewakowicz o obrazę czci, 4 marca Kazimierz Ostaszewski-Barański o obrazę czci.

Rozmaitości.

Rysunki duchów. We Francji znajduje się obecnie grawer nazwiskiem Ferdinand Desmoulin, który jest zarazem podobno zupełnie niezwykłym medjum. On Desmoulin, gdy wpada w sen, chwytając za ołówek i b. pędzel i z najwyższą, błyskawiczną po prostu szybkością zaczyna kreślić masy drobnych kółek i kółeczek. Z tej gmatwaniny powoli powstają rysunki głów — niektóre są nadzwyczajnie piękne i szczególnież zachwycają smutnym wyrazem twarzy. Desmoulin sam przez się nie umie rysować i nigdy nie potrafiłby dać tak pięknego dzieła jakimi są bezwarunkowo owe rysunki i pastele. Duchów-artystów jest dwóch. Nie chcą wyjawiać swych nazwisk. Jeden z nich nazywa się „starym mistrzem“ i ten lubuje się w rysowaniu głów o wyrazie twarzy bardzo smutnym i melancholijnym. Drugi — maluje pastele o weselszych i pogodniejszych tematach. *Vic illustre!* podaje reprodukcje tych ciekawych ze wszech miar rysunków z tamtego świata.

Nerwowość wielkich mowców. Dziennik ateński *Asta* opisuje ciekawe objawy nerwowości wielkich mowców angielskich. I tak Gladstone mówił raz do jednego ze swych przyjaciół: „Wszyscy wielcy mowcy, zaczawszy od Demostenesa a skończywszy na Bankem są ofiarami swych nerwów.“ Canning zapewniał, iż dostawał dreszczów, które go pozbawiały przytomności w chwili, gdy zabierał się do rozpoczęcia przemowy. Lord Curson był tak zdenerwowany, iż mówiąc, unikał czyjegokolwiek wzroku. To samo i S. W. Harcourt, który dodawał, że w chwili, gdy już nie odczuje tej trwogi, wycofa się bezwarunkowo z życia politycznego. Inny mowca z trudnością mógł stać, tak stał w miarę wygłaszania swej mowy. Tylko jeden Chamberlain nie doznaje żadnej tremy — przynajmniej sam tak mówi — gdyż jego przyjaciele zaręczają, iż przeciwnie.

Dramat w Zundersee. Czy można sobie przedstawić straszliwsze położenie, jak czterech ludzi umieszczonych na odlamie kry lodowej i zdanych na wolę losu. W ten sposób zostali porwani falą i uniesieni 4 mieszkańcy wyspy Wiering, którzy może do tej chwili jeszcze płyną, gdzieś w dal w.ew swej woli. Kilka dni temu udali się na brzeg północno-zachodni Zundersee naprzeciw Nieuwe Dup. Szli po powierzchni lodu. Nagle kra odłącza się od całej masy i unosi nieszczerśliwych z prądem tak szybko, że nikt nie mógł pośpieszyć im z pomocą, wszystkie bowiem statki i barki Dou Oeвер i Oesterland były uwięzione przez lody. O óż — w niedzielę rano rybacy w Zurig dojrzyli ławę lodową i stojące na niej 4 postacie. W tem miejscu możliwym było podплытие barką, ale rybacy wzięli te postacie za dzikie kaczki i nie troszczyli się o nie wcale. Dopiero w kilka godzin dowiedzieli się o tragicznej przygodzie rybaków z Wiering, ale było już zapóźno — kra popłynęła na pełne morze i śladu nawet jej odnaleść nie było można.

NADESLANE.

Redakcja „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie prawnie.

„Barbera“ Sagra da pastylki.

Środek rozwalniający, wzmacniający żołądek! Wypróbowany w klinik, jako pewny, łagodny i regulujący działający środek rozwalniający używany i polecany przez najwybitniejszych prof. i lekarzy. Pudełko kor. 2-40, próbka 70 h. Gdzie nie ma do nabycia, sprowadzić z apteki „pod św. Duchem“ (zum heiligen Geist) Wiedeń, I. Operngasse 16. 713

C. k. uprz. galicyjski akcyjny BANK HIPOTECZNY Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35. zł. a. w. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Zmiana mieszkania. Wszech nauk lekarskich 394

Dr. Mieczysław Sołtysik specjalista chorób dziecięcych, ordynuje od 3-4 g. obecnie ulica S. J. 5.

Specjalista chorób żołądka, nerek i pęcherza
Dr. WALLACH wykonuje chemiczno-mikroskopiczne badania treści tychże organów w godzinach ordyn. (9-10 i 3-4), przy ul. Teatralnej 23 [w gmachu hr. Skarbka]. 827

Polecamy nasz główny Skład win węgierskich, austriackich i zagranicznych oryginalnych

W szczególności polecamy tanie a bardzo dobre wina mołdawski: po 56 ct. za litr wina Magyaryader po 48 ct. za litr i stare siedmiogrodzkie Riesling. — Wysyłka na prowincję w 5 kilogramowych beczkach odwrotną pocztą.

MAKS WIXEL i SYN

Lwów, ul. Krakowska 14. (nr. tel. 97).

Nadto polecamy piwo ołomunieckie z browaru mieszczańskiego i upraszamy, by nasi P. T. odbiorcy zechcieli przy zakupie baczyć dokładnie na zapis z „browaru mieszczańskiego“ i na znak ochronny „czarwony orzeł na białym polu“.

Wysyłki na prowincję w beczkach od 25 litrów i w butelkach od 25 butelek począwszy.

Najszlachetniejsze Likwory francuskie Curaçao triple sec „Roc“ Glaciale Mint vert wyroby słynnej w całym świecie fabryki Rocher Frères La Côte St. André w oryginalnych fiaskach nabyć można we Lwowie tylko u firm:

- | | | |
|----------------------|---------------------|----|
| pp. Albert Skowron | Cafe Schneider | 66 |
| Musiłowicz i Janik | Cafe Boatward | |
| Ludwik Stadtmüller | Cukiernia D. Szolo | |
| Jan Ludwig | „ Aleks. Bieniecki | |
| Stanisław Markiewicz | „ Julian Wierzbicki | |
| Fryderyk Schleicher | „ Kaj. Kruszyński | |

W sobotę dnia 16 lutego 1901, o godz. 7 wiecz. odbędzie się ślub Mikołaja Boguckiego adjuńka sądowego z Gródka z Czesława Stanisława Ścisłowska. 953

Ostrzeżenie!

Z powodu śmierci Józefa Wischnowetza, handlarza towarów sukiennych i gotowych sukien męskich we Lwowie, plac Kapitułny 3, ostrzega się wszystkich PT. dłużników jego, aby dłużny kwot nie płacili ani pozostałej rodzinie, ani też innym po zapłatę zgłaszającym się osobom, lecz skł duli je do rąk kuratora majątku spadkowego, Dra Oskara Henryka Grossa, adwokata we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 6, lub do depozytu sądowego, gdyż inaczej naraziłby się na powtórny zapłatę.

Aleksander Driedziński
959 substytut notar. jako komisarz sądowy.

Dział ekonomiczny.

Depesze handlowe z d. 12 b. m.

Kurs lwowski:			
Za 100 rubli sr.	placą:	254—	ładają: 255—
Za 1 marek	„	117 50	117 75
20-haukówka	„	19 16	19 18

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 12 lutego. Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

Waluta koronowa.

Pszonica gotowa 7-80 do 7-80. Pszenica na termin 7-30 do 7-60. Żyto gotowe 6-50 do 6-75. Żyto na termin 6-40 do 6-60. Owies oboczny 6-30 do 6-60. Owies na termin 6-20 do 6-50. Jęczmień pastewny 5-60 do 5-80. Jęczmień browar. 6— do 6-75. Rżepak 14— do 14-50. Łoś 10-50 do 11—. Groch pastewny 6-25 do 6-50. Groch do gotowania 6-75 do 12—. Wyka 6-50 do 7—. Bobik 5-75 do 6—. Hreczka 7— do 7-25. Kukurydza stara — do —. Kukurydza nowa 5-80 do 6—. Chmel za 50 kilo — do —. Koniczyna czerwona 55— do 70— Koniczyna biała 35— do 75— Koniczyna szwedzka 45— do 85— Tymotka 19— do 26—

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17-25 do 17-50; paritas Tarnopol na termin 16-75 do 17—.

Uspობienie co do pszenicy i żyta słabsze, co do innych niezmiennosc.

Wiedeń, 12 lutego. Dzisiaj o godzinie 12 minut 30 przed połud. notowano: Marki niemieckie 117-00, Renta majowa 98-50, Węgierska renta koronowa 83 52, Akcje kredytowe 6-3 25, Kredytowe węgierskie 68-—, Bank anglo-austriack 27-50, Unionbank 540—, Bankverein 471-50, Laenderbank 416—, Kolej pan. 670-50, Lombardy 108-50, Elbenthal 471—, Towarzystwo akcyjne broni — Akcje tytoniowe 225-50 Alpiny 434—, Rima Muranya 475—, Prager Eisen 1600—, Losy tureckie 108-77, Ruble 254—, 20-franków —, Boden-Credit —, Tramwaje — Akcje gal. Banku hip. —, 4% Gal. pożycz. kr. z r. 1893 —, 4% Listy zastaw. Banku kraj. —, Listy Tow. kredyt. ziemsk. —, Tendencja spokojna.

Berlin, 12 lutego. O godzinie 12 m. 5 notowano: Kredyty 111 75, Disconto Commandit 181-75. Nierozstrzygnięta.

Wiedeń, 12 lutego. (Giełda zbożowa). Pszenica na wiosnę od 7-78 do 7-75, pszenica na maj-czerwiec od 0— do 0—, pszenica na jesień 0— do 0—, żyto na wiosnę od 7-78 do 7-79, żyto na maj-czerwiec od 0— do 0—, żyto na jesień 0— do 0—, kukurydza na maj-czerwiec od 5-50 do 5-51, kukurydza na czerwiec-lipiec od 0— do 0—, kukurydza na lipiec-sierpień od 0— do 0—, owies na wiosnę od 5-62 do 5-63, owies na maj-czerwiec od 0— do 0—, owies na jesień od 0— do 0—, rżepak na styczeń-luty od 0— do 0—, rżepak na sierpień-wrzesień od 0— do 0—, olej rżepakowy na styczeń kwiecień od — do —

Spokojna. Zimno. **Budapeszt**, 12 lutego. Pszenica na kwiecień od 7-50 do 7-51, pszenica na październik od 7-63 do 7-64, żyto na kwiecień od 7-37 do 7-38, żyto na październik 6-63 do 6-64, owies na kwiecień od 6-40 do 6-42 kukurydza na maj od 5-20 do 5-22 Rżepak na sierpień-wrzesień 12-50 do 12-60. Dostateczne. Mierno. Pewne. Pięknie, zimno.

Wykaz obligacyj galicyjskich pożyczek krajowych wylosowanych 1 lutego 1901 i dawniej. Galicyjska pożyczka krajowa z roku 1893, ser. B. a 200 kor. wylosowane następujące numery: 38, 106, 277, 305, 364, 388 (1 listopada 1896), 391 (1 maja 1899), 449, 527, 734 (1 listopada 1900), 767, 807, 1073, 1162, 1551, 1782, 1824 (1 listopada 1899) 1967, 2022, 2088, 2264, 2294, 2403, 2765, 3031 (1 listopada 1900), 3046 (1 listopada 1900), 3101 (1 listopada 1893), 3197 (1 maja 1897), 3236, 3277, 3330, 3378, 3567, 3626 (1 listopada 1900), 3780 (1 maja 1899), 4002, 4031, 4037 (1 maja 1898), 4038 (1 listopada 1897), 4359, 4395, 4683 (1 maja 1900), 4703 (1 listopada 1899), 4706 (1 listopada 1899), 4739 (1 listopada 1900), 4808, 4946, 4966, 5111, 5117, 5212, 5437 (1 maja 1894), 5466 (1 listopada 1896), 5470 (1 maja 1895), 5486 (1 listopada 1900), 5554, 5618, 5689, 5700, 5793, 5846 (1 listopada 1900), 6082, 6099, 6110, 6126, 6146, 6295, 6435, 6736, 6777, 6911, 6996, 7393 (1 listopada 1900), 7472 (1 listopada 1896), 7515, 7640, 7761 (1 listopada 1896) 7944, 8334, 8433, 8490, 8564, 8908, 9012, 9138, 9165, 9345 (1 listopada 1899), 9353 (1 listop. 1899), 9427, 9506, 9579, 9589, 9621 (1 listop. 1899) 9644, 9787, 9858, 9875, 9959 (1 listop. 1893) 10445 10534, 10703,

„Haya“ antyseptyczna woda do ust, najlepszy środek do konserwowania zębów i jamy ustnej w fiaskach po 2 kor. i 1 kor. 20 h. Skład w antece Krzyżanowskiego we Lwowie, Kaźmierzowska 26.

10935, 11046, 11052, 11473, 12030, 12105, 12287 (1 listop. 1900), 12339 (1 listop. 1897), 12404, 12491, (1 listop. 1900) 12609 (listop. 1899) 12694, 12868. (1 listopada 1899), 13015, 13021, 13029, 13526 (1 listopada 1897) 13567, 13582, 13586, 13719, 13844, 13864, 13881, 13953, 14020, 14073, 14079, 14234, (1 listop. 1900) 14247, 14273, 14317, 14374, 14443 (1 listop. 1900) 14589, 14597, 14659, 14660, 14665, 14729, 14866, 15026, 15108 (1 listop. 1898) 15321, 15340, 15572, 15594 (1 listop. 1899), 15674 (1 listop. 1899), 15828, 15845 (1 listop. 1900), 15846, 15949, 15957, 16042, 16101, 16171, 16283, 16337, 16338 (1 listopada 1897), 16371 (1 listop. 1894), 16467, 16489, (1 listop. 1896) 16640, 16717, 16772, 16791, 16812, (1 listop. 1897), 16903 (1 listop. 1900) 16923, 17044, 17087, 17125 (1 listop. 1898), 17165, 17248, 17270, 17298, 17594, 17658, 17658, 17662, 17714, 17756 (1 listop. 1899), 17772 (1 listop. 1900), 17824, 17830, 17850, 17931, 17964, 17978. (Dok. nast).

Uwaga: Cyfry podane w nawiasach oznaczają daty płatności danych numerów. Numery, przy których takich nawiasów nie ma — płatne są 1 maja.

Los niemieckiego projektu kanałowego jest jeszcze wątpliwy; nawet grono stanowczych przyjaciół projektu nie jest z nowego wniosku zadowolone: jedni dlatego, że brak kanału splawnego na Mazurach, inni, że zrezygnowano ze skanalizowania rzeki Lippe. Na zachodzie i na wschodzie dotychczasowi przyjaciele kanału wyznali otwarcie, że nie są w możności głosowania za wnioskiem, jeżeli nie będą wykonane te drogi wodne, które im wydają się szczególnie potrzebne. I inne zasadnicze i ekonomiczne wątpliwości co do wniosku, zwłaszcza przeciw kanałowi wewnętrznemu, nie zostały usunięte, tak, że widoki przyjęcia go nie są netylko pomyślniejsze od zeszłorocznych, ale nawet pogorszyły się.

Z targów zbożowych. Z Australii donoszą, że Nowa południowa Walia zbierze w roku bieżącym 18 mil. buszli wobec 13 mil. w r. 1900, kolonia Wiktoria 18 mil. wobec 15, a Australia południowa 8 mil., tyleż co w roku zeszłym. Wzwyżka na eksport wynosić będzie około pół mil. kwr., z których znaczna część spotrzebowaną zostanie w Afryce południowej. Wiadomości z Indji wschodnich są niebardzo pomyślne.

w ostatnich dniach wszakże spadł deszcz, który wpłynęnie korzystnie na stan pól. Z Argentyny nowych wiadomości nie ma. W Stanach Zjednoczonych zasiewy pszenicy przedstawiają się pomyślnie. *Cincinnati Price Current* obcuje przy swoim oszacowaniu, że zbiory wyniosły 560 mil. buszli. Na targach panowała początkowo tendencja mocna, gdyż popyt na eksport wzniósł się, później jednak osłabła z powodu obfitszego dowozu z pierwszej ręki. W Anglii nie stosowano się do falowań cen amerykańskich; nabywcy zachowywali się powściągliwie, a ceny nie uległy żadnym prawie zmianom. We Francji tendencja na targach dla pszenicy słaba, z powodu małego zbytu mąki. W Belgii i Holandji obrót niewielki, ceny zaledwie zdołały się utrzymać. Na targu berlińskim, podobnie zresztą jak i na innych targach niemieckich, tendencja ospala. Dowóz pszenicy i żyta bardzo mały.

Zamówienia dla kolei rosyjskich. Do *Frankfurt. Zeitung* donoszą z Petersburga, że wskutek ostatniej uchwały, rosyjskie fabryki otrzymały w tych dniach zamówienia na 220 lokomotyw, 500 wagonów i 10 milionów pudów szyn. Fabryka Brjańska bierze w tych zamówieniach największy udział.

Wskutek bardzo znacznego wywozu jaj z Rosji, podróżowały tam te ostatnie tak bardzo, że kupcy petersburscy musieli się zwrócić aż do producentów egipskich w celu zaopatrzenia się w odpowiednie zapasy jaj. Oferty egipskie są też rzeczywiście bardzo korzystne, a jaja, transportowane z Aleksandryi, są w Odesie tańsze, niż jaja pochodzące z najbliższych okolic tego portu.

Stan zasiewów pszenicy ozimej w Stanach Zjednoczonych był w ubiegłym tygodniu wyborny, dzięki przyjaznej temperaturze, przytem zasiewy są obficie pokryte śniegiem. — Dowozy pszenicy na targu są nieznaczące, a kukurydzy tylko średnie.

Syndykat syndykatów. W Nowym Jorku powstaje najpotężniejszy trust na świecie: połączenie towarzystwa trustowego Carnegie Federal Steel, National Steel i American Steel. Będzie to zjednoczenie tak olbrzymie, o jakim dotychczas nie marzono. Na czele jego staje bankier Morgan i dyrektor Carnegie Company, Schwab. Morgan odkupił większość akcji tych oddzielnych trustów, aby wytworzyć z tego centralne zjednoczenie.

Targ bydła rogatego.

(Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów. Wiedeń, St. Marx).

Wiedeń, 12 lutego.

Na wczorajszy targ bydła rogatego, przeznaczonych na rzeź, spędzono ogółem 11 sztuk z tego z Galicyi 904, z Bukowiny 47.

Przebieg targu ożywiony.

Ceny podniosły się o 50 h.

Z tego spędu nie sprzedano sztuk 26.

Galicyjsko-bukowińskich wołów sprzedano 188 sztuk po 56 do 64; 295 po 65 do 69; 241 po 70 do 75; 8 po 76 do 80 k.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 54 do 66, krowy podtuczone po 52 do 64. Bydło chude po 36 do 54 kor., wszystko za cenę tnar metryczny żywej wagi.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 lutego b. r.

Hotel Francuski. M. Borgenicht z Wiednia, A. Ehrenfeld z Tryjestu, E. Langrod z Krakowa, J. Klaus z Czerniowic, L. Skawiński z Sambora, H. Zaremba z Doliny.

Hotel Europejski. J. Kaczkowski z Krosna, W. Niezabitowski z Lanek, J. Nowosielski z Krosna.

Hotel Imperial. St. Karski z Sarnek, St. Holyńska z Rosji, M. Wolfram z Makuniowa, W. Burmester, z Charlottenburgu, E. Pietzke ze Szczecina, M. Mahr z Charlottenburgu, E. Sorgajlo z Rosji.

Grand Hotel. W. Mierzyński z Krakowa, H. Feuerstein z Drohobycza, W. Kramarz z Kołomyi, J. Smutek z Witkowic, D. Poppar z Wiednia, F. Pientolaz Wiednia, R. Rauch z Rossbach, H. Rosenbusch z Doliny, H. Amberg z Insbruku, F. Majchrowicz z Drohobycza.

Hotel Centralny. F. Świątecki z Łorzyc, S. Żelechowski z Korczowa, J. Dömjén z Wiednia.

Hotel Bellevue. F. Halasz z Węgier, T. Raj z Brzeżan, B. Rożański z Czortkowa, L. Brande ze Stanisławowa, M. Parnes z Drohobycza, J. Demani, E. Scheininger z Wiednia, D. Dobrotwor z Czerniowic, E. Leontowicz z Tenałyski.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

TEATR MIEJSKI WE LWOWIE.

W wtorek dnia 12 lutego 1901 roku.

N A W O J K A

komedia w 3 aktach Stanisława Rossowskiego.

OSOBY;

- | | |
|--|-----------------|
| Król Władysław Jagiełło | p. Solski |
| Eliasz z Wawelnicy, rektor akademii | p. Chmieliński |
| Wójt krakowski | p. Węrzyn |
| Ksieni klasztoru PP. Norbertanek | pni Cichočka |
| Bakałusz Gaudenty | p. Roman |
| Hanna mieszkanka utrzymująca scholarzy | pni Gostyńska |
| Kampel, gospodnik | p. Feldman |
| Eliszka, jego pasierbica | pna Mrozowska |
| Barcieć | p. Wysocki |
| Belina | p. Klimontowicz |
| Derszko | p. Nowacki |
| Klimunt | p. Kliszewski |
| Zych | pni Solska |
| Ceypler | p. Bielecki |
| Heydik | p. Olszański |
| Knyper | p. Bednarczyk |
| Newburger | p. Antoniewski |
| Szwarc | p. Kosiński |
| Fredegonda | pna Nałęcz |
| Kordula | pni Rybieka |
| Rozalia | pni Modzelewska |
| Miklasz, parobek Kampla | p Fedyczkowski |

Rycerze, mniszki scholarze.

Rzecz dzieje się u schyłku wiosny 1409 r. w Krakowie, — Akt I u Hanny. Akt II. w piwnicy gospody Kampla w dzielnicy Sławkowskiej. Akt III u PP. Norbertanek na Zwierzyńcu pod Krakowem.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

CENY MIEJSC DRAMATU:

Łoża part. na 5 osób 17 k. — Łoża part. na 4 osoby 14 k. — Łoża I p. (gabin). na 5 osób 19 k., bociana na 5 osób 17 k., na 4 osoby 14 k. — Łoża II p. na 6 osób 11 k., na 8 osób 17 k., na 4 osoby 9 k. — Łoża III p. na 9 osób 9 k. — Fotel w parterze od 1—106 4 kor., od 107—196 3 kor., od 197—272 2 k. 40 h. Krzesła w parterze od 1—2 2 kor., od 3—186 1 k. 60 h. — Fotel na I balkonie od 1—11 5 kor., od 12—36 4 kor., od 37—71 3 kor. — Krzesła na II balk. od 1—17 2 kor. 40 h., od 18—110 1 kor. 60 hal. — Krzesła na III balkonie w I rzędzie od 1—58 1 kor., dalsze od 59—110 80 hal., od 127—196 1 od 186—272 60 hal., od 117—126 i od 166—185, 228—292 50 hal.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Plohna. 196

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Parnie drewniane pokojowe kąpiel 3 ct., próba darmo — sprzedaje Karol Mydlarski, Kurkowa 14. 757

Masło deserowe

najlepsze, rozsyła codziennie, świeże w paczkach 5-kilowych netto 9 funtów za zł. 450, oraz najlepszy ser stołowy 9 f. za 2 zł. franko za pobraniem pocztowym z gwarancją najlepszej obsługi. **Marya Lubowa w Brzesku.** 948

Nowość! Koldry puchowe nadzwyczaj trwałe, lekkie i ciepłe sztuka 16, 18, 20 zlr. Koldry na owczej wełnie począwszy od 4 zlr. Materace wiosenne od 14 zlr. za 3 poduszki poleca Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5. 49

Zarząd Holeszyńce p. Nowosioło obok Podwołoczysk ma na sprzedaż *Esparzetę prawdziwą węgierską* po 14 zł. za 100 kgr. z workiem loco stacya Podwołoczyska. 962

DESZCZUŁKI na podłogę, dębowe, tanio do sprzedania. Skład drzewa ul. Piotra Skargi l. 4. 603

Wanny od 10 zł. **Klozety i umywalnie** — poleca

Feliks Książkiewicz Lwów, ul. Jagiellońska 18. 107

Czekoladę znakomitą 1/2 klg. po ct. 70, 80, 1 zlr. oraz **Cacao** odtuszczone proskowane w puszkach blaszanych po ct. 40 i 75 — poleca

Henryk Treter fabryka parowa czekolady i cukrów, Lwów, pl. Maryacki 7., róg ulicy Kopernika. 318

Z powodu zmiany lokalu można u firmy

Jan Schumann

nabyć bardzo tanio wyprawy kuchenne, piece żelazne lane od koron 5 — wylepiane gliną ogniotrwałą *Geburtha* od koron 24 z innych fabryk od koron 9 — oraz wszystkie wysortowane towary z wielkimi opustami. 756

Wyborna kawa 1/2 kilo 75 ct. „Syryusz“ ul. 3 Maja l. 2, Lwów. 819

Zarząd dóbr Jabłonów, p. Suchostaw ma na sprzedaż większą ilość kartofli dobrych gatunków, obfitujących w skrobię, doskonałych do jedzenia, jako też do przerośki w gorzelnii. 881

Kilka tysięcy korey kartofli gorzelnianych (Andersony) na sprzedaż od majątku koło Cieszanowa, stacya Lubaczów. Oferty przyjmuje — **M. Jonasz**, bankier, Lwów. 893

Sanki na jednego konia tanio do sprzedania. Wystawa przemysłowa plac Halicki. 938

Motor gazowy 6 konny, w dobrym stanie jest tanio do nabycia. — Bliższej wiadomości udzieli kierownik centrali elektrycznej **Gembarowski** w pasażu **Mikolascha.** 954

Owoce! Bardzo duże i soczyste

- 5 kilo bananów z Aleksu . kor. 9—
- 5 kilo świeżych karczochów . kor. 3-50
- 5 pomarańcz. kor. 3-50
- 1 skrzynia 300 sztuk pomarańcz. . kor. 12—
- 100 sztuk orzechów kokosowych kg. 65 kor. 32—

franko za zaliczką. **Giovanni Spanghero Trieste** 332

Interesy majątkowe i handlowe.

Dom z ogrodem do sprzedania, w Mościskach — bliższa wiadomość u p. **Głuszkiewicz** Małków p. Krakowic. 958

Mieszkania i sklepy.

Łodownia do wynajęcia ul. Piotra Skargi l. 4. Skład drzewa. 603

MERAN PENSYON

pani **Maryi Dobrowolskiej** **Andreas Hoferstrasse 15.**

Wszelki komfort — Ceny przystępne. 694

Prospekta na żądanie.

DOM piętrowy w ogrodzie cały lub połowa. 7 pokoi 2 kuchnie z przynależnościami. Zamkowa 4. Wiadomość Teatyńska 11. 305

Doniesienia różne.

Kalendarze bankowe wysyła bezpłatnie po otrzymaniu marki, dom bankowy **Wiktor Chajes i Sp.** Lwów, Sykstuska 8. 821

CHOROBY weneryczne i zastarzałe, obojga płci, choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii, leczy radykalnie **Dr. Frisch.**

PASAŻ HAUSMANA, Liczba 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. **Badania mikroskopijne i endoskopiajne** w godz. od 8—10 i 2—6. 820

100 koron dam na rękę za wyrobienie posady biurowej dla panny inteligentnej z egzaminem rach. państw. Listy pod posadą w biurze ogłoszeń **Buchstaba** Lwów. 956

Specjalności Paryskie dla pań i panów wysyła pod najściślejszą dyskrecją **Dom komisowy, Lwów** **Piekarska 8.** Cenniki ilustrowane za nadesłaniem marki poczt. 681

Posady i zajęcia.

a) **Poszukiwane.**

Rządca dóbr, wszechstronnie wykształcony, specjalista w plantacji buraków cukrowych poszukuje posady. **Przyjmie** posadę i za tantiennę. **Skibiński** Nowosioło p. Cieszanów. 950

Panna inteligentna poszukuje zajęcia biurowego, lub za kasyerki. **Wiadomość** Biuro dzienników **Buchstaba** 955

Rutynowany solicytator adwokacki z egzaminem tabularnym, poszukuje odpowiedniej posady. **Adres** **Nebenzahl** **Kaźmierzowska 41.** 957

Rutynowany ekspedytor pocztowo-telegraficzny poszukuje posady. — Bliższa wiadomość. **Witkowski, Jarosław, Krakowska 326.** 960

Specjalistów prywatnych wszelką służbę dworską z najlepszymi rekomendacjami poleca **Tarnawski, Lwów, Sykstuska 8.** 874

Rządca ekonomiczny w średnim wieku z odpowiednią kwalifikacją, 25-letnią praktyką w większych majątkach, poszukuje posady od 1 kwietnia 1901. „**A. B. Rudki**“ poste-restante. 940

Kucharz zony, bezdzietny, poszukuje posady od 20-go marca może, się zająć ogrodem. **Adres:** „**J. S. Kucharz**“ poste restante **Zawałów** 936

Przygotuję do egzaminu prawnohistorycznego w terminie wiosennym. — Zgłoszenia zaraz listownie. **MANDL, Piekarska 18.** 857

b) **Zaoferowane.**

Nauczycielka w średnim wieku z językiem angielskim, francuskim, niemieckim i muzyką, zaraz znajdzie umieszczenie. **Wiadomość:** **Biuro Pietruskiego** Lwów, ul. Sykstuska 26. 952

Potrzebny pisarz ekonomiczny 240—280 kor. całe utrzymanie pomieszczenia i pranie. **Zgłoszenia** biuro wywiadowcze **Dembica** z dołączeniem marki 40 hl. na korespondencje. 949

Dr. Waller, adwokat w Kołomyi, poszukuje koncyjenta. 951

Kancelarya adwokacka na prowincyi, poszukuje rutynowanego koncyjenta. — Bliższa wiadomość **Biuro gazet Olszewskiego, Lwów.** 872

Praktykant z jednorodną praktyką znajdzie umieszczenie w **Haliczu.** 942

Rutynowanego solicytatora poszukuje adwokat **dr. Oleśnicki** w Stryju. 892

Z powodu zwinięcia gospodarstwa do sprzedania **15 młocarnia** i **12 młocarnia** ręczna, **Siewnik** rządowy i **10 wozów.** Zgłoszenia do **Zarządu dóbr Skołoszów, p. Radymno.** 961

HANDEL
Płócien i bielizny

Jana Riedla

we Lwowie



poleca najtaniej własnego wyrobu

Koszule salonowe
po zł. 1.05, 1.55, 2.—, 2.25 i 3.—

Koszule z przodami pikowymi i faldzikami (zakładkami) do zł. 2.75 i 3.—

Koszule kolorowe, kretonowe i oxfordowe po zł. 2.50 i 2.75.

Koszule nocne po zł. 1.55 i 1.90 ozdobione na wzór ukraińskich po zł. 2.30, 2.50 i 2.75.

Koszule dla chłopaków po zł. 1.40 i 1.60.

Półkoszulki z kołnierzykami 50 ct., bez kołnierzy 35 ct.

KALESONY

po ct. 90. zł. 1.05, 1.15, 1.45, 1.65, 1.80.

Kołnierze tuzin po zł. 2.40 i 2.80.

Mankiety tuzin po zł. 4.— i 4.80.

Chustki płócienne tuzin zł. 2.50.

Prawdziwe Saskie skarpetki, pończochy dla pań, panów i dzieci.

KRAWATY

w największym wyborze.

Zamówienia z prowincji wykonują się najstaranniej, na żądanie szczegółowe cenniki. 1



Kufekego maczka dla dzieci

połączona przez powagi Austro-Węgier, Niemiec i t.d. Najlepsze i najczystsze pożywienie dla dzieci zdrowych i mających dolegliwości jelitowe. Do nabycia w aptekach, drogueryjach i od Fabryki R. KUFEKE WIEDEN VI/2

Serwis porcelanowy

biały na 6 osób, 30 sztuk tylko zł. 5.20. Serwis z dekoracją w kwiaty na 6 osób tylko zł. 7.90. Na 12 osób zł. 15.60.

Serwis szklany

na 6 osób, 31 sztuk tylko zł. 3.60. Serwis szklany z paskiem matowym na 6 osób tylko zł. 4.40. Serwis do herbaty zł. 1.95. Do czarnej kawy zł. 1.85.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicji porcelany, szkła i samowarów ul. Trybunalska 6. Cenniki gratis i franco.

Panowie!

Kapsułki Zamba

napełnione olejem z drzewa sandalowego 0,2

Wiele listów dziękczynnych

Leczą słabość pęcherza i prze-wodu moczowego (wypływy) bez bólu w kilku dniach.

Zalecane gorąco przez lekarzy. O wiele lepsze niż santal. Wyrabiałyko

Aptekarz **E. LAHR** Würzburg

Karton

po 4 korony nabyć można u: Główny skład i wysyłka: Apteka. G. Brady, Wiedeń, Fleischmarkt 1. i w aptekach we Lwowie u Jakóba Pięty i J. Wawiorskiego. — W interesie własnego zdrowia, należy odrzucić wszystkie inne rzekomo lepsze środki.

Starymi i młodym ludzom poleca się świeżo w nowym wydaniu wysła pracę radcy san. Dr. Müllera, traktującą o 35

Nadwątłonym systemie nerwowym i seksualnym

jak również podając wskazówki radykalnej kuracji. Wysyłka za nadaniem 1 kor. 20 bel. w markach listowych

Curt Röber, Braunschweig

Koniczynę

we wszystkich odmianach z plombą i atestem kraj. Stacji botaniczno-rolniczej — dostarcza najtaniej

Bank Rolniczy

we Lwowie, pl. Smolki 5.

914

Drzwi, okna, posadzki

roboty kościelne, szkolne, wystawy sklepowe i t. p., wykonuje w miejscu i na prowincję po niskich cenach

Parowa pracownia stolarska

Karola Hornunga

Lwów, Szpitalna 40. Telefon nr. 353.

DO KANADY



jakoteż do innych zamorskich kraj. przeprawia najtaniej

powszechnie znana firma 104

B. KARLSBERG, Hamburg, Brandstwiele 36.

Nim kto sztykartę kupi, niech porówna moje ceny z temi agentów okrętowych!

Słynny miód karpaciak

odznaczony na wystawach najwyższymi nagrodami, niezrównany specjal deserowy i jedyny miód leczniczy, zalecany przez powagi lekarskie w słabościach funkcyj żołądka, nerwów, bezsenności, zaflegmieniu i bólu gardła, płuc, dyftery, influenzy itd do nabycia w puszkach 5 kilo wagi wraz z opakowaniem po 7 koron — Jan Marcinków, Sołotwina-miżńska p. Wygoda. 268

**Fabrykańci,
Kupcy,
Oficerowie,
Urzednicy,**

i inne osobistości każdego stanu, zasługujące na udzielenie kredytu otrzymają

oryginalne austro-węg.

Papiery państwowe

losy i efekty wartościowe

na kredyt, za korzystną splotą częściową, rozłożoną na wiele lat, dokładnie wedle urzędowo notowanych kursów na 6 1/2 procent rocznie.

Kupujący wchodzi natychmiast w nieograniczone niczem posiadanie tych papierów wartościowych, dlatego nie należy je mylnie brać na równi z promesami, listami renty, lub losami loteryi klasowych. Po prospekty i bliższe warunki zwrócić się należy listownie, z dołączeniem marki na odpowiedź do

Reprezentacyi bankowej

ANT. FERENCZI, 222
RUDAPESZT, VII. Kiralyuteza 87.

Cudowny mikroskop

z rodzaju tych, których na chi-cagowskiej wystawie światowej sprzedano nad 2 1/2 miliona, teraz nabyć można za małą cenę tylko kor. 2.40 (za poprzedniemi nadesłaniem k. 2.60 franko, zaliczka o 40 hal. więcej). Zalety tego cud mikroskopu są te, że każdy przedmiot widzi się 1000 razy powiększony, natomiast atomy proszku i dla oka niewidzialne zwierzęta tak dużo są, jak chrząszcze. Niezbędną do nauki botaniki i zoologii i konieczny aparat do sprawdzania środków pożywnych n. p. mięsa. W wodzie żyjące drobne wytwory, dla oka niewidzialne, widzialny pływające. Oprócz tego instrument jest zaopatrzony lupą dla krótkowidzów do czytania najdrobniejszego pisma. Lepszy mikroskop z 2500 powiększeniem z kilkoma obiektami i obiektywami szkielew eleg. kasetre tylko 5 kor. Wysyłka przez **J. SCHÜLLERA** Wiedeń II. Kursbauergasse 4. 630



Automatyczna masowa łapka

na szczury k. 4, na myszy k. 2.40. Łapka bez doglądania ich około 40 sztuk na noc, nie potrzeba żadnej przynęty i nastawiają się same. Łapka na szwabę „Eclipse”, która łapie w przeciągu nocy tysiące szwabów i karakonów, po k. 2.40. Wszędzie najlepszy skutek. Wysyłka za pobraniem J. SCHÜLLER, Wien, II., Kurzbaugasse 4. 553 (S. P. 12/2 1900)



Specjalność z chemicznego laboratorium dla kosmetyki

Dra Roberta Fischera

doktora chemii i kosmetyki Wiedeń I. Habsburgergasse 4, 2 St. SRODEK

do tępienia włosów

(Epilatoire)

tępi chemicznie włosy na twarzy, na rękach i ramieniu. Procedura jest pojedyncza i bezbolesna, działanie powolne, ale pewne Epilatoire niszczy mianowicie przy dłuższym użyciu zupełnie korzonki włosowe i zapobiega pewnie dalszemu porostowi

Ceny specjalności:

- Srodek do tępienia włosów (Epilatoire) do zupełnego wytepienia włosów i zapobieżenia dalszemu porostowi 1 m. flak. zł. 5.— 1 wielki flakon zł. 10.—
- Tain-Pasta do wytepienia włosów na twarzy, ramieniu, za sztukę zł. 1.—
- Krem na pięgi 1 słoiczek zł. 2.—
- Ozon suspendowany w wodzie 1 flakon (1/2 ltr.) zł. 1.25
- Woda „Blondeur” 1 flakon (1/2 ltr.) zł. 3.—
- „Fo” do farbowania włosów blond lub czarnych, karton zł. 1.20, 3 do zł. 5.—
- Puder „Email” 3 odcienie, karton ze szminką zł. 3.—
- do szminki zł. 2.—
- Woda „Venus” do osiągnięcia pięknej, białej twarzy, 1 flakon zł. 2.—
- Srodek na czerwone nosy, karton zł. 2.—
- Kosmetyczny piasek kwarcowy do wytepienia wąsów zł. 1.50

Broszury o ozonie i używaniu pojedynczych specjalności gratis i franco. Poświadczenia o nieszkodliwości preparatów, jakoteż tysiące podziękowań całego świata są do przegłądnięcia. Informacje w sprawach kosmetycznych darmo. 873

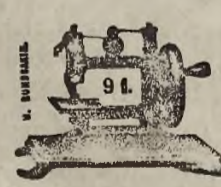
K. RGJAŃ.

MUSZKA

POWIEŚĆ.

DO NABYCIA W ADMINIS. SŁOWA POLSKIEGO. CENA 3 KORONY.

Maszyny do szycia



doskonalej, trwałej konstrukcyi, polecam po cenach hurtownych

Tylko 18 k. ręczna maszyna do szycia

Nr. 2501. Najnow wysokoram. maszyna do szycia Singora ręczna z najprakt. ulepszeniami, szpula osobna, łódeczka czynna, odcinacz nici, ilustr. opis, na eleg. podstawie z drzewa lub żelaza k. 38. — ze skrzynką k. 40.

Nr. 2496. Famil. masz. do szycia Singora A. wysokoram. nożna k. 50.

Nr. 2497. „Medium” — Singora k. 64.

Sprzedaje z uzc. skrupul. gwarancją, tylko za gotówkę. Odsprzedającym nie udziela się prowizji z powodu najt. cen. Tysiące uznań i powtórných zamówień do przegłądnięcia

Skład fabryczny: **M. RUNDBAKIN,** Wiedeń IX/1, Bergasse 3.

VI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Lwowskiego Towarzystwa bankowego stowarz. zarejestr. z ograni. poręką

odbędzie się dnia 23 lutego 1901, w lokalnościach Towarzystwa, ulica Trzeciego Maja nr. 2, o godz. 6 wieczorem.

Z Rady Nadzorczej Lwowskiego Towarzystwa bankowego Lwów, dnia 13 lutego 1901. 963

M. NIRENSTEIN przewodniczący, **Dr. A. LILIEN** sekretarz.

Serravallo's Wino chinowe z żelazem!!!



Wielokrotnie używane i najlepiej polecane przez znakomitości lekarskie: Radcę dw. prof. dr. Drasche, R. dw. prof. dr. Krafft-Ebing, prof. dr. Monti'ego, prof. dr. Mosetig-Moorhofs, R. dw. prof. dr. Neussera, prof. dr. Schauta, prof. dr. Weinlechnera. 118

Dla osłabionych i rekonwalescentów. Odznaczenia: XI. Med. kongres, Rzym 1894. IV kongr. dla farm. chem. Neapol 1894. — Wystawy: Wenecya 1894. Kiel 1894. Amsterdam 1894. Berlin 1895. Paryż 1895. Quebec 1896. Turin 1898. Quebec 1897. Canea 1898. Neapol 1900. Paryż 1900.

Nad 1000 lekarskich poświadczeń. Ten znakomity, usilający środek, bywa chętnie używany przez dzieci i panie z powodu doskonałego smaku.

Do nabycia we wszystkich aptekach we nasz. pół litr. k. 2.40, litr. k. 4.40 **J. SERRAVALLO,** aptekarz, Tryest.